

Termomodernizacja w Gminie Bodzentyn

Na początku września Burmistrz Miasta i Gminy w Bodzentyńnie podpisał pre-umowę na termomodernizację w naszej Gminie.

W ramach Regionalnego Programu Operacyjnego – działania „Poprawa efektywności energetycznej z wykorzystaniem odnawialnych źródeł energii w sektorze publicznym i mieszkaniowym” Gmina Bodzentyn uzyskała blisko 3,3 mln zł.

Na ogłoszony przez Urząd Marszałkowski konkurs wpłynęły 83 wnioski. Z tej puli ocenę formalną i merytoryczną pozytywnie przeszły oraz otrzymały wymaganą minimalną liczbę punktów 53 projekty. Przygotowały je gminy, powiaty, placówki

oświatowe oraz inne instytucje publiczne i stowarzyszenia. Wszystkie one mogły ubiegać się o dofinansowanie przedsięwzięć związanych z termomodernizacją i wykorzystaniem odnawialnych źródeł energii w budynkach użyteczności publicznej.

Gmina Bodzentyn uzyskała 85 punktów i zajęła 2 miejsce na liście projektów wstępnie wybranych do dofinansowania. Głównym celem przedmiotowego projektu, który zakłada termomodernizację budynków użyteczności publicznej w gminie Bodzentyn jest zwiększenie efektywności energetycznej. Prace związane z projektem będą polegały między innymi na ociepleniu ścian zewnętrznych i dachu, wymianie okien i drzwi wejściowych, modernizacji systemu c.o. z wymianą źródła ciepła,

modernizacji oświetlenia stałego, wykorzystaniu systemu ogniw fotowoltaicznych. Roboty te zostaną zrealizowane w siedmiu budynkach na terenie gminy; w 3 ośrodkach zdrowia (Bodzentyń, Św. Katarzyna, Wzdół – Stara Wieś), 2 szkołach (Psary – Stara Wieś, Wzdół – Stara Wieś), w budynku Urzędu Miasta i Gminy w Bodzentyńnie oraz w budynku PUK w Bodzentyńnie.

Gmina Bodzentyn otrzyma prawie 3,3 mln zł. Szacunkowa całkowita wartość projektu wynosi ponad 4,5 mln zł.

Teraz Gmina Bodzentyn przystąpi do realizacji projektu tak, aby na jesień przyszłego roku zakres prac został ukończony i budynki zostały oddane do użytkowania.

/J.D/



Zdjęcie: Archiwum gminy

W numerze

Powstają kolejne nowe drogi gminne!



Mieszkańcy Kapkazów oraz Kopciowca mają już nową drogę. Kolejne drogi powstaną aż w 10 miejscowościach.

■ **Czytaj, str. 2-3**

Strażacy z Psar świętowali 90. rocznicę



Druhowie Ochotniczej Straży Pożarnej w Psarach Starej Wsi świętowali 90-lecie powstania jednostki.

■ **Czytaj, str. 11**

Poznajmy się...



Dla naszych Czytelników przygotowaliśmy aż dwa wywiady. Pierwszy z bodzentyńskim piekarzem, drugi z „fajną babką”.

■ **Czytaj, str. 7 i 12**

Bezpieczniej we Wzdole Rządowym

W obecności Wojewody Świętokrzyskiego Pani Agaty Wojtyszek i Senatora RP Pana Krzysztofa Słonia odbył się odbiór inwestycji pn. „Przebudowa drogi gminnej nr 311018T w miejscowości Stara Wieś polegająca na budowie chodnika”.

W ramach zadania po lewej stronie drogi gminnej biegnącej przez Starą Wieś wybudowano chodnik o długości 721 mb. Wykonano 26 zjazdów do posesji, przedłużono 4 przepusty pod koroną drogi, umocniono rowy płytami ażurowymi, ustawiono 48 mb barierek ochronnych,

wymieniono 7 zasuw wodociągowych. Wykonawcą inwestycji była firma DROGMAR s.c. z Ostrowca Świętokrzyskiego wyłoniona w drodze przetargu nieograniczonego, który odbył się w marcu tego roku.

Wartość inwestycji to ponad 304 tys. zł, w tym dofinansowanie w wysokości 144.351 zł przyznane przez Wojewodę Świętokrzyskiego ze środków budżetu państwa w ramach Programu Wieloletniego pod nazwą „Program rozwoju gminnej i powiatowej infrastruktury drogowej na lata 2016-2019”.

Uroczystego odbioru chodnika dokonali: Wojewoda Świętokrzyski Agata Wojtyszek, Se-



Zdjęcie: Archiwum gminy

nator Krzysztof Słoń, Burmistrz Miasta i Gminy Dariusz Skiba, Radni: Pani Jolanta Moskwa i Pan Stanisław Chrzęszczczyk oraz Pani Urszula Oettingen. **/EŚ/**

Nowe drogi już gotowe!

Mieszkańcy miejscowości Kapkazy i Wzdół – Kolonia (przysiółek Kopciowiec) mają powody do zadowolenia. We wrześniu oddano do użytku dwie nowe drogi, o które mieszkańcy prosili już od jakiegoś czasu. Teraz na pewno wygodniej mieszkańcom będzie dojeżdżać do własnych posesji.

Niegdyś stare i zniszczone drogi dziś zamieniły się w piękne asfaltowe ulice. Mieszkańcy Kapkaz i Wzdół – Kolonia (przysiółek Kopciowiec) z takiego rozwiązania są bardzo zadowoleni. Na Kopciowcu powstała droga o długości blisko 400 m i szerokości 3 m, nato-

miast w Kapkazach nowa ulica ma długość 360 m i szerokość 4 m. Do niedawna droga we Wzdole – Kolonia była pokryta starym i zniszczonym asfaltem, który jak najszybciej musiał zostać wymieniony. Dodatkowo stan prawny przynależności drogi nie był uregulowany, do czego w ostatnim czasie dążyli urzędnicy z Gminy Bodzentyn. W Kapkazach natomiast znajdowała się szutrowa droga, która w ogóle nie sprawdzała się podczas zmiennych warunków atmosferycznych. Mieszkańcy tych miejscowości o nowe drogi prosili już od wielu lat. W 2016 i 2017 roku powstało kilka dróg lokalnych, które finansowane były ze środków gminnych, ale



Kapkazy

Zdjęcie: Archiwum gminy

także zewnętrznych. Cały czas na terenie gminy realizowane są różne inwestycje, w tym drogowe. Wiadomo, że nie zadowolą one wszystkich na raz, jednak budżet nie pozwala zrealizować jednocześnie wszystkich zaplanowanych projektów inwestycyjnych. Cały czas prowadzone są także starania, by pozyskać dodatkowe środki zewnętrzne, które umożliwiłyby przyspieszenie realizacji innych inwestycji – to wymaga jednak czasu.

Kadencja nastawiona jest przede wszystkim na rozwój infrastruktury w Gminie Bodzentyn.

Nowe drogi w Kapkazach i we Wzdole – Kolonia (przysiółek Kopciowiec) powstały dzięki środkom pozyskanym z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020.

W ramach projektu inwestycyjnego przeznaczonego na rozwój infrastruktury w Kapkazach, powstały i przebudowane zostały także inne drogi: Psary Kąty – Podlesie, Wiącka – Wzdół Rządowy, Wilków, Śniadka Druga oraz Śniadka Trzecia, Bodzentyn ul. Błotna, Śniadka Pierwsza, Orzechówka, Kapkazy (przysiółek wsi Wiącka).

Niebawem będą realizowane kolejne inwestycje drogowe, które znajdują się w projekcie: Święta Katarzyna – ul. Spacerowa oraz ul. Świętokrzyska, Grabowa – Wilków, Kamieniec, Wzdół – Parcele, Bodzentyn – ul. Pogórska. W drodze przetargu już wyłoniono firmy, które zajmą się realizacją inwestycji w Grabowej – Wilków oraz w Bodzentynie – ul. Podgórska.

Artur Olszewski



Kopciowiec

Kolejne nowe drogi w naszej Gminie!

Burmistrz Miasta i Gminy Bodzentyn Dariusz Skiba w dniu 6 września podpisał umowę na przebudowę dróg gminnych.

Prace będą uzależnione od aktualnego stanu poszczegól-

nych dróg i będą obejmować: wyrównanie nawierzchni lub wykonanie podbudowy pod asfalt, położenia dywanika asfaltowego, o grubości 8 cm (2 warstwy po 4 cm) oraz w niektórych przypadkach poboczy (uzależniona od szerokości pasa drogowego)

i zjazdów.

Przebudowane zostanie aż 10 dróg w miejscowościach:

- w Celinach powstaną dwa nowe odcinki asfaltowe o łącznej długości ponad 600 m i szerokości 3,5 m,
- w Siekiernie od drogi powiatowej aż do świetlicy,
- w Sieradowicach w tzw. „majątku” droga będzie miała długość 265 m i szerokość do 4 m,
- w Śniadce Parcele droga prowadząca do domów na przedłużeniu drogi asfaltowej, która będzie miała długość 200 m i szerokość 3 m,
- ulica przy Armii Krajowej w Bodzentynie, której łączna długość wyniesie ok. 200 m i 3 m szerokości,
- przy ulicy Miejskiej w Bodzentynie przebudowana zostanie

droga o długości 140 m i szerokości ok. 2 m,

- zmieni się także droga o długości 440 m i szerokości 3,5 m w Wilkowie przy ul. Łysogórskiej - we Wzdole Rządowym przebudowany zostanie fragment o długości 110 m i szerokości 3 m, - duże zmiany zajdą również na placu targowym w Bodzentynie przy ul. Suchedniowskiej. Tutaj przebudową objęty zostanie obszar o powierzchni 960 m². W postępowaniu przetargowym, które odbyło się 8 sierpnia 2017 r., wyłoniono firmę, która zajmie się modernizacją placu. Jest to przedsiębiorstwo Zakład Robót Drogowych DUKT Sp. z o.o.

Łączny koszt wszystkich inwestycji wyniesie 713 326,51 zł brutto

/EŚ/



Zdjęcie: Archiwum gminy

Chodnik w Dąbrowie Górnej naprawiony!



Zdjęcie: Archiwum gminy

Chodnik w Dąbrowie Górnej w końcu odzyskał dawną świetność. Naprawiona nawierzchnia sprawia, że jest bardziej komfortowo, ale też bezpieczniej.

Stary i zniszczony chodnik w Dąbrowie Górnej został naprawiony. Poprzednia nawierzchnia była nierówna, wykruszona i przede wszystkim niebezpieczna dla mieszkańców. Za zły stan chodnika odpowiedzialna była skarpa, która znajduje się przy chodniku. Zmienne warunki atmosferyczne i użytkowa-

nie sprawiło, że stary chodnik trzeba było wymienić, a przede wszystkim wzmocnić, by znów nie uległ zniszczeniu. Zakres prac obejmował: usunięcie starej kostki, umocnienie skarpy, ułożenie kostki oraz wzmocnienie lewego obrzeża.

Wykonawcą prac były Usługi Transportowe Samochodami Ciężarowymi Eugeniusza Ksela. Koszt wymiany chodnika to 6 027 zł brutto. Pieniądze na ten cel pochodziły z budżetu UMIG w Bodzentynie.

Artur Olszewski

Odnowione otoczenie wilkowskiej kapliczki

Przy kapliczce w Wilkowie zaszły duże zmiany. Oprócz dodatkowej zieleni i parkingu, pojawiły się także wygodne ławki ogrodowe. To duże udogodnienie, ponieważ w kapliczce odprawiane są msze święte i często w tym miejscu pojawia się większa ilość osób. Kapliczka jest też obiektem zainteresowań turystów odwiedzających naszą gminę.

Teren wokół kapliczki zmienić się nie do poznania. Dzięki projektowi „Zagospodarowanie te-

renu przy kapliczce w Wilkowie” przy obiekcie powstało dziewięć obszernych i utwardzonych kostką miejsc parkingowych, zamontowano sześć ławek z oparciami, wykonano nowy trawnik, a także posadzono drzewka ozdobne. Teraz mieszkańcy i turyści będą mogli modlić się w jeszcze piękniejszym otoczeniu.

Koszt zagospodarowania terenu wyniósł 26.322 zł brutto i w pełni pochodził z funduszu sołectkiego. Wykonawca prac to Usługi Transportowe Samochodami Ciężarowymi Eugeniusza Ksela.

Artur Olszewski



Zdjęcie: Archiwum gminy

Sierpniowa sesja Rady Miejskiej

W dniu 21 sierpnia punktualnie o godzinie 9.00 w sali konferencyjnej Urzędu Miasta i Gminy w Bodzentynie rozpoczęła się sesja Rady Miejskiej.

Radni podczas sesji podjęli uchwały dotyczące zmian w budżecie gminy na rok 2017, zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Bodzentyn na lata 2017-2030, oraz zatwierdzenia kierunków rozwoju spółki i jej wieloletnich programów działania. Ma temu służyć przyjęcie do realizacji, określonego w Studium Wykonalności, przedsię-



Zdjęcie: Archiwum gminy

wzięcia pn. „Uporządkowanie gospodarki wodno-ściekowej w aglomeracji Bodzentyn” oraz akceptacja złożonych w nim

planów taryfowych, wraz z wieloletnią prognozą dopłat gminy do taryf i wyrażenie zgody dla Zarządu „Przedsiębiorstwa

Usług Komunalnych Bodzentyn” Spółka z o.o. na realizację złożonego wniosku o dofinansowanie z Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko. Podjęto także uchwały w sprawie zaliczenia drogi w Wilkowie do kategorii dróg gminnych, wskazania wstępnego miejsca lokalizacji nowych przystanków komunikacyjnych na terenie Miasta i Gminy Bodzentyn oraz wyrażenia zgody na nabycie nieruchomości.

Obrady zakończyły się zrealizowaniem proponowanego porządku obrad.

Oprac. Artur Olszewski

Wodociąg na ul. Szermentowskiego zakończony!

Mieszkańcy ul. Szermentowskiego w końcu mogą się cieszyć z wykonania upragnionego wodociągu.

W w czerwcu zeszłego roku, w „Głosie z Bodzentyna” przedstawialiśmy zawiłą sytuację wodociągu na ul. Szermentowskiego. Przypomnijmy pokrótce całą kuriozalną sytuację. Jeden z mieszkańców wycofał w zeszłym roku zgodę na budowę wodociągu przez jego działkę, co skutkowało tym, że koszty jakie Gmina poniosła w związku z wykonaniem dokumentacji projektowej, pracami geodezyjnymi oraz wykonaniem przecisków pod drogami wojewódzkimi zostały „wyrzucone w błoto”. Aby inwestycja została zrealizowana, całą procedurę należało

rozpocząć od początku.

Po kolejnych przejściach formalno-prawnych i negocjacjach ze wspomnianym mieszkańcem w końcu udało się zakończyć tę długo oczekiwaną inwestycję. W końcu mieszkańcy ul. Szermentowskiego mogą odetchnąć z ulgą i cieszyć się, że ich posesje są już podłączone do sieci wodociągowej.

Na zlecenie Gminy Bodzentyn pracownicy techniczni Przedsiębiorstwa Usług Komunalnych Sp. z o.o. od 29 maja do 11 sierpnia br. pracowali nad budową odcinka sieci wodociągowej łączącej ul. Kielecką z ul. Szermentowskiego. Zostało wybudowane 375 metrów bieżących sieci, co ostatecznie pozwoliło na podłączenie kolejnych posesji do sieci wodociągowej.



Zdjęcie: Archiwum gminy

gowej.

Ważnym jest iż cała procedura odbyła się zgodnie z obowiązującym prawem, a woda zosta-

ła przebadana i dopuszczona przez sanepid do użytkowania przez mieszkańców.

/EŚ/

„Wizytówka województwa świętokrzyskiego” dla Bodzentyna

Podczas koncertu, który odbył się 1 września w amfiteatrze Kadzielnia w Kielcach przyznano Miastu i Gminie Bodzentyn tytuł „Wizytówka województwa świętokrzyskiego”.

Scena i miejsca na publiczności wypełnione były do granic możliwości. Na koncercie wystąpili Bronisław Opałko vel Genowefa Pigwa, a także Maciej Małeńczuk. Ponadto zaprezentowało się mnóstwo innych

artystów z naszego regionu.

Podczas trwania wydarzenia zorganizowanego przez Fundację Euro-Partner, Agata Binkowska, członek Zarządu Województwa Świętokrzyskiego, wręczyła gminom tytuł „Wizytówka województwa świętokrzyskiego”, a także wręczyła pamiątkowe statuetki. Wyróżnienie otrzymały: Bodzentyn, Bałtów, Chęciny, Daleszyce, Łągów, Ożarów oraz Radoszyce.

Artur Olszewski



Zdjęcie: echodnia

Nowy dyrektor w szkole ponadgimnazjalnej

W związku z rezygnacją ówczesnego dyrektora Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 1 w Bodzenty, pełniącym obowiązki dyrektora została Pani Magdalena Tusień-Kuzka.

Pani Magdalena Tusień – Kuzka jest pierwszą kobietą na stanowisku dyrektora w blisko stoletniej historii szkoły, z którą

związana jest od września 2007 roku, jako nauczyciel wychowania fizycznego.

Niezwykle aktywna działaczka na rzecz rozwoju kultury fizycznej i sportu. Wielokrotnie nagradzana Nagrodą Dyrektora Szkoły za osiągnięcia w pracy dydaktyczno-wychowawczej, a w szczególności za działalność w zakresie rozwoju sportu szkolnego.

W 2014 r. Pani Magdalena

utworzyła grupę „Biegacze ZSP”, która obecnie liczy kilkunastu uczniów szkoły, jej absolwentów oraz miłośników biegów z Gminy Bodzenty.

Od 8 lat jest Członkiem Zarządu, a obecnie Skarbnikiem klubu sportowego ULKS „Jodła” Bodzenty. Skutecznie stara się pozyskiwać dotacje pisząc i koordynując projekty na rzecz rozwoju sportu.



Zdjęcie: Starostwo Powiatowe

W Gminie Bodzenty pracując w Miejsko-Gminnym Centrum Kultury i Turystyki organizując wiele imprez o charakterze sportowo-rekreacyjnym dla mieszkańców.

Oprac. EŚ.

Nowy Kierownik Samorządowego Zakładu Podstawowej Opieki Zdrowotnej

Od września Ośrodki Zdrowia w Gminie Bodzenty mają nowego kierownika.

W sierpniu Burmistrz Miasta i Gminy Bodzenty ogłosił Konkurs na stanowisko Kierownika Samorządowego Zakładu Podstawowej Opieki Zdrowotnej w Bodzenty ze względu na fakt, iż z początkiem lipca dobiegł końca okres pełnienia funkcji dotychczasowej Pani Kierownik.

Nad prawidłowym przebiegiem konkursu czuwała powo-

łana przez Burmistrza Komisja, w skład której weszli przedstawiciele podmiotu tworzącego Panowie: Wojciech Furmanek – Sekretarz i Artur Nadolny – Skarbnik, przedstawiciel podmiotu tworzącego będący lekarzem Pani Małgorzata Szymańska oraz przedstawiciel Rady Społecznej Pani Edyta Fechtner.

W konkursie wzięło udział dwóch kandydatów, których Komisja dopuściła do drugiego etapu postępowania konkursowego. W wyniku rozmowy kwal-

fikacyjnej Komisja jednogłośnie wybrała kandydaturę Pana Jarosława Dziedzińskiego.

Pan Jarosław Przemysław Dziedziński ma lat 41. Jest absolwentem Akademii Ekonomicznej w Krakowie i Politechniki Świętokrzyskiej w Kielcach. Wiele lat pracował w ARiMR, w tym również na kierowniczym stanowisku w biurze powiatowym, a także był kierownikiem zespołu projektów w Świętokrzyskim Biurze Rozwoju Regionalnego w Kielcach. Do



Zdjęcie: Archiwum prywatne

niedawna pracował w Urzędzie Miasta i Gminy w Bodzenty na stanowisku doradca ds. rozwoju miasta i gminy Bodzenty. Prywatnie Pan Jarosław jest rolnikiem, a także miłośnikiem dzikiej przyrody i nurkowania.

/EŚ/

Nowy Sołtys w Woli Szczygiełkowej

Na ostatnim zebraniu sołectkim w Woli Szczygiełkowej została wybrana nowa Pani Sołtys.

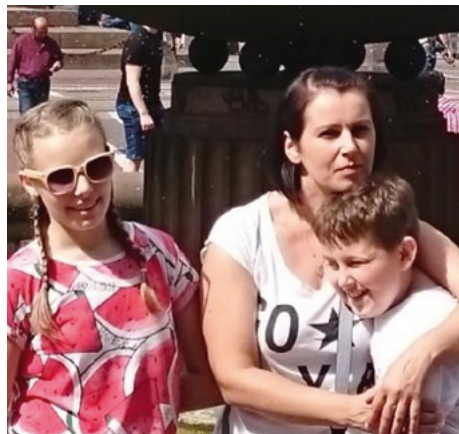
Pani Aneta Jarosińska de domo Cedro od urodzenia związana jest z Wolą Szczygiełkową. Jest matką dwójki dzieci: córki Nicoli (13 lat) oraz syna – Patryka (9 lat), którzy są dla niej całym światem. Jak sama mówi: „rodzina jest dla mnie wszystkim, jest moim wsparciem w życiu, na którą zawsze mogę liczyć.”

Z zawodu jest fryzjerką, ale obecnie nie pracuje w tej profesji. Na co dzień zajmuje się wychowaniem dzieci. Interesuje się sportem ze szczególnym zamiłowaniem do piłki nożnej. Pani

Aneta jest również miłośniczką książek ze szczególnym uwielbieniem dla kryminałów.

Z Panią Anetą można się skontaktować telefonicznie, dzwoniąc od poniedziałku do piątku pod numer: 530 840 760.

/EŚ/



Zdjęcie: Archiwum prywatne

„Dziękuję mieszkańcom Woli Szczygiełkowej za szansę oraz okazane zaufanie przy wyborze mojej kandydatury na sołtysa. Uważam, że do sukcesu przyczynia się wiele osób, a nie tylko jedna, dlatego też już teraz chciałabym serdecznie zaprosić wszystkich mieszkańców sołectwa Woli Szczygiełkowej do uczestnictwa w życiu społecznym naszej miejscowości. Chciałabym abyśmy nauczyli się rozmawiać o naszych potrzebach i wspólnie dążyć do tego, żeby stały się dla nas celem do którego będziemy wspólnie dążyć.

Od dziecka uwielbiam sport i moim zdaniem wysiłek fizyczny jest niezwykle ważny dla aktywności i rozwoju młodych ludzi, dlatego też będę się starała dążyć do rozwoju infrastruktury sportowej w naszym sołectwie, aby młodzi ludzie mieli gdzie spędzać swój czas wolny. Ponadto zapewniam mieszkańców, że będę postulować o wybudowanie chodnika w naszej miejscowości, aby zwiększyć bezpieczeństwo i poprawić nam wszystkim komfort.”

Aneta Jarosińska

Święto Plonów w Gminie Bodzentyn

Na hucznych dożynkach w Bodzentynie bawili się nie tylko mieszkańcy miasta, ale także ludność z okolicznych miejscowości. W tym roku święto plonów było jeszcze piękniejsze. Po raz pierwszy uroczysta msza była celebrowana w Świętej Katarzynie.

W gminie Bodzentyn już zakończyły się żniwa. Dlatego jak co roku, aby docenić trud rolników zorganizowano Dożynki, czyli uroczyste Święto Plonów.

Jeszcze wspanialsze niż w poprzednich latach okazały się być wieńce, które specjal-

wypowiedział takie słowa: „Odadaję dzisiaj hołd spracowanym ręką polskiego rolnika, tym ręką, które z trudnej i ciężkiej ziemi wydobywały chleb dla kraju, a w chwilach zagrożenia były gotowe tej ziemi strzec i bronić. Dzisiaj kiedy dziękujemy Bogu za ludzki trud, pragniemy żeby tego chleba nigdy nikomu nie brakowało”.

Wśród zaproszonych gości nie zabrakło, Posłanki na Sejm, pani Anny Krupki, Przewodniczącego Rady Miejskiej – Wojciecha Kózki, radnych powiatu kieleckiego i radnych miejskich, sołtysów z gminy Bodzentyn oraz wielu innych, wspaniałych

plonów. Podkreślił, jak trudna i wyczerpująca jest praca rolnika, a zarazem bardzo potrzebna wszystkim ludziom.

Podczas trwania Dożynek, nie zabrakło dzielenia się chlebem przez Burmistrza Miasta i Gminy Bodzentyn z mieszkańcami. Tradycyjnie obspiewywano wieńce przygotowane specjalnie na tę uroczystość. Komisja, w składzie Grażyna i Marek Piotrowicz oraz Ojciec Edward Sito, miała nie lada problem aby wyłonić zwycięzców. Po dłuższych obradach, zdecydowano, że w tym roku pierwsze miejsce zajęły Sołectwa Podgórze i Celiny, drugie miejsce Sołectwo Dąbrowa Gór-

uczestników Dożynek zorganizowany został konkurs „Jaka to melodia”. Uczestnicy mieli odgadnąć tytuł danego utworu po uprzednio wskazanej ilości nutek. Organizatorzy zadbali także o bezpieczeństwo najmłodszych. Asp. Mariusz Błoński poprowadził konkurs dla dzieci, który miał na celu sprawdzić ich wiedzę z zakresu bezpieczeństwa w ruchu drogowym a także sprawdzić, czy najmłodszy wiedzą, jak bezpiecznie wypoczywać nad wodą. Najwięcej emocji i pozytywnej energii wzbudziła dziesiąta już edycja „Konkursu w rzucie miotłą”. Zawodników oceniano w czterech kategoriach. W kategorii dzieci,



Zdjęcia: Archiwum gminy

nie na Dożynki 2017 r. przygotowali: Sołectwo Sieradowice, Stowarzyszenie „Wzdolskie Kołowrotki”, Sołectwa Podgórze i Celiny, Sołectwo Śniadka, Sołectwo Święta Katarzyna, Sołectwo Dąbrowa Górna, Sołectwo Wola Szczygiełkowa. Wykonawcy wieńców jednogłośnie przyznawali: „Od wielu lat aktywnie uczestniczymy w obchodach, samo rękodzieło to trudna i żmudna praca. Efekt jednak zawsze jest zaskakujący”.

Obchody rozpoczęła uroczysta Msza Święta, która po raz pierwszy celebrowana była w kościele w Świętej Katarzynie pod wezwaniem Świętej Katarzyny Panny i Męczenniczki. Słowo Boże wygłosił proboszcz parafii ks. Jarosław Majka. Duchowny mówił między innymi o Świętym Janie Pawle II, który podczas wizyty w Krośnie, 10 czerwca 1997 r.

i znamienitych gości.

W tym roku Dożynki odbyły się w pięknej naturalnej scenarii. Wszyscy uczestnicy spotkali się nad zalewem w Wilkowie. Tam odbyły się oficjalne uroczystości dożynkowe, a następnie festyn rodzinny. Nie zabrakło atrakcji takich jak grill, czy przygotowane specjalnie dla najmłodszych dmuchane zjeżdżalnie.

Uroczystości rozpoczęły się od przekazania przez Starostów Dożynek, symbolicznego chleba włodarzowi gminy – Dariuszowi Skibie.

Serce włożone przez organizatorów w przygotowania uroczystości widać było na każdym kroku. Burmistrz Miasta i Gminy Bodzentyn – Dariusz Skiba na początku obchodów podziękował wszystkim, którzy tak bardzo zaangażowali się w przygotowanie. Docenił i pogratulował rolnikom zakończenia zbioru ich

na a trzecie miejsce Stowarzyszenie „Wzdolskie Kołowrotki”. W konkursie wyróżniono także wieńce przygotowane przez Sołectwo Wola Szczygiełkowa.

Obchodom towarzyszyła muzyka folklorystyczna, wykonywana przez ludowe zespoły gminne.

Uczestnicy mieli okazję poznać współczesnego, bardzo młodego pisarza z gminy Bodzentyn, Konrada Kołomańskiego. Autor rok temu, mając szesnaście lat, napisał swoją pierwszą książkę pt.: „Wojna przeklętych ostrzy”. Uczestnicy mogli także otrzymać publikację wraz z dedykacją twórcy.

Podczas uroczystości zorganizowano wiele konkursów z nagrodami. Wśród nich był między innymi konkurs poezji, w którym pierwsze miejsce zajęła Natalia Nuchta. Aby sprawdzić umiejętności muzyczne

zwycięzcami okazały się być: Natalia Januchta (rzut o długości 14,30 m), Kacper Wzorek (13,00 m), Patryk Przedziecki (12,10 m). W kategorii kobiet zwyciężyły: Ewa Pożoga (16,20 m), Iwona Świdarska (15,40 m), Beata Pióro (13,90 m). Najdalej miotłą rzucali mężczyźni: Artur Piskulak (24,00 m), Maciej Januchta (23,00 m), Jarosław Kubacki (22,90 m). W kategorii VIP najdalej rzucił: asp. Mariusz Błoński (22,20 m), Marek Biskup (18,80 m), Wiesław Kucharczyk (18,00 m).

Święto Plonów zorganizowane zostało dzięki staraniom Stowarzyszenia Przyjaciół Św. Katarzyny i Doliny Wilkowskiej Łysica-Sabat, Samorządowi Miasta i Gminy w Bodzentynie, a także Miejsko-Gminnemu Centrum Kultury i Turystyki.

Artur Olszewski



Regionalny chleb ziemi bodzentyńskiej

Ten chleb od 80 lat zachwyca nawet największych smakoszy. Piekarnia w Bodzentyńnie w tym roku obchodzi swój jubileusz.

Warto poznać historię tej rodzinnej i smacznej firmy. Podczas obchodów Dożynek w gminie Bodzentyń, Burmistrz Miasta i Gminy Bodzentyń – Dariusz Skiba, a także Przewodniczący Rady Miejskiej – Wojciech Kózka, złożyli właścicielowi piekarni – Markowi Bzówce serdeczne gratulacje oraz podziękowali za kultywowanie regionalnej tradycji.

Z Markiem Bzówką, właścicielem piekarni, rozmawiał Artur Olszewski.

Głos z Bodzentyńna: Kiedy to się zaczęło, w jakich okolicznościach powstała piekarnia?

M. Bzówka: W roku 1937 tutaj do Bodzentyń sprowadził się mój dziadek, mistrz piekarski Stanisław Kiernożycki, który założył ten zakład. Prowadził go do roku 1977 – do swojej śmierci, zakład następnie przechodził z pokolenia na pokolenie, aż po dzień dzisiejszy, kiedy to ja po śmierci przodków odziedziczyłem całą firmę. I tak trwa to do dzisiaj, nieprzerwanie od 80 lat.

GzB: Czy czas, w którym dziadek zakładał biznes to trudny okres na założenie własnej działalności?

M. Bzówka: To były czasy przedwojenne – rok 1937. Raczej było ciężko, potem czas wojny. Bardzo trudno było pozyskać odpowiednie składniki, z których mógłby powstać chleb. Jednak dziadek współpracował z miejscowymi Żydami, którzy mieli tutaj młyny i to oni właśnie dostarczali do zakładu mąkę. Taka ciekawostka – byli tutaj partyzanci na Wykusie, którzy przebywali w pobliskich lasach

i często przychodzili do piekarni nocą, zakradali się po chleb, czasem sami sobie go piekli i wywozili do lasu.

GzB: Co wypiekano osiemdziesiąt lat temu?

M. Bzówka: Przede wszystkim wypiekano chleb pszenno-żytni, którego receptura nie zmieniła się do dzisiaj. Ten słynny chleb na zakwasie wypiekany jest według przepisu mojego dziadka do dzisiaj. Chleb, bułki i inne pieczywo. W latach powojennych zaczęto wypiekać więcej białek niż chleba.

GzB: Czy pieczywo wypiekane osiemdziesiąt lat temu różniło się od tego wypiekanego dzisiaj?

M. Bzówka: Niewiele. Nie różni się praktycznie niczym. To jest ta sama receptura, ten sam skład. Być może mąki były dawniej lepsze. Ponieważ jak wiadomo, dawniej zboże było sieczone, potem młócone. W tej chwili jakość zboża jest dużo gorsza.

GzB: Ludzie uważają Was za firmę rodzinną, ale czy od początku istnienia piekarni zaangażowana była w jej prowadzenie cała rodzina?

M. Bzówka: Tak. Cała rodzina. Po śmierci dziadka, przejęła piekarnię babcia, po śmierci babci – wujek, po śmierci wujka – ciotka, a ciotka piekarnię w 2012 roku przepisała na mnie. I ja w pełni przejąłem prowadzenie firmy.

GzB: Co sprawia, że „Chleb bodzentyński” jest taki pyszny? Czy jest w nim jakiś magiczny składnik?

M. Bzówka: Najważniejsze jest to, że chleb wypiekany jest według tradycyjnej technologii, na zakwasach, które tworzone są poprzez kilkufazową metodę fermentacji. Jest to proces długotrwały, pracochłonny, całodobowy. Trzeba dbać o wodę i jej jakość, odpowiednią temperaturę otocze-

nia i jakość mąki – oczywiście bez dodatku żadnych środków chemicznych. Mąka używana do wypieków posiada wszystkie atesty, pochodzi z niewielkich młynów, które gwarantują, że nie ma tam żadnych dodatków enzymów oraz składników chemicznych.

GzB: Co najbardziej doceniła komisja wpisując „Chleb bodzentyński” na listę produktów tradycyjnych?

M. Bzówka: Doceniła przede wszystkim niepowtarzalną i oryginalną recepturę, proces wyrobu,

To nie jest typowy chleb, tylko wyrób chlebobodobny. Zawiera on trochę mąki, ale przede wszystkim znajduje się w nim najwięcej chemii. Głównie są to gotowe mieszanki, kwasy. Taki chleb, który znajduje się w supermarketach – umie piec każdy. Wystarczy wysypać, zamieszać i jest chleb.

GzB: Taki chleb nie posiada żadnych wartości odżywczych?

M. Bzówka: Raczej nie. Jest tam więcej chemii. Aby opracować taką recepturę, z której ja korzystam – potrzeba wielu lat



że to wszystko wyrabiane jest ręcznie. Maszyny, które znajdują się w piekarni, są to maszyny przedwojenne, niemieckiej produkcji, które jeszcze dziadek zakupił w roku 1937. One pracują do dzisiaj, nieprzerwanie. Oczywiście komisja doceniła również to, że chleb wyrabiany jest na ciemnej mące żytniej. Mąka żytnia musi być jak najciemniejsza, wtedy kwasy odpowiednio się wykwaszają. Średnio proces fermentacji musi odbyć się w ciągu doby. Jest to duża odpowiedzialność, ponieważ kwasu trzeba pilnować co do godziny, dolewać do niego odpowiednią ilość wody. Dawniej chleb wypiekany był w piecach szamotowych, opalanych drewnem, jednak te, które zakupił dziadek uległy zniszczeniu, dwa lata temu, no i niestety nie znalazłem jeszcze fachowca, który podjąłby się naprawy i te piece naprawił i odbudował. Koszt renowacji pieców byłby ogromny, dlatego też chleb i inne wypieki w tej chwili pieczone są w piecu blaszanym. Jednak z tego co mówią klienci – sam smak wcale się nie zmienił.

GzB: Panie Marku, coraz częściej na półkach, przede wszystkim supermarketów – znajduje się pieczywo, które jest blade i „puste” w środku, dlaczego?

M. Bzówka: To nie jest chleb.

praktyki. Ja w piekarni jestem od dziecka, a więc od najmłodszych lat przyglądałem się, w jaki sposób wypiekany jest ten chleb. To jest bardzo trudny proces upiec „prawdziwy” chleb.

GzB: Wszyscy wiedzą, że „Chleb bodzentyński” znacznie różni się od tych sprzedawanych w sklepach, pochodzących z masowych i ogromnych produkcji. Państwo przede wszystkim stawiacie na naturalne składniki i wielopokoleniową tradycję, która w tym roku ma swój jubileusz.

M. Bzówka: 80-lecie, tak. Nigdy nie miałem zamiaru zmieniać i modyfikować receptury dziadka. Chcę, aby ludzie mieli zdrową żywność, bez konserwantów. Chodzi nam przede wszystkim o dzieci. Dlatego wszystkie produkty, które używane są do wyrobu posiadają najlepsze świadectwa jakości.

GzB: Jakie ma Pan plany i marzenia związane z piekarnią?

M. Bzówka: Chciałbym, żeby nic się nie zmieniło, żeby było tak dalej, żeby nasz chleb nadal się tak dobrze sprzedawał. Planuję rozszerzyć dystrybucję na inne miasta. Na razie chleb sprzedawany jest w kilku sklepach ze zdrową żywnością w Kielcach, Skarżysku-Kamiennej i Suchedniowie.

Artur Olszewski



IX Festiwal Wędrowania

Tegoroczna edycja Festiwalu Wędrowania odbyła się w dniach 5 i 6 sierpnia. Miejscem zdarzeń były: Szkoła Wrażliwości w Kapkazach oraz Leśniczówka w Dąbrowie Dolnej, będąca siedzibą Stowarzyszenia na Rzecz Odnowy Wsi „Odnowica“.

Organizatorzy zaproponowali, jak co roku, ciekawy i urozmaicony program, wspierany i wzbogacony przez zaprzyjaźnionych twórców, artystów oraz zaproszonych gości. W Szkole Wrażliwości uzupełnieniem Festiwalu był równoległy toczący się projekt „Nam się nie nudzi, gdy źródło nas budzi”, skierowany do dzieci z okolicznych wsi. Projekt miał na celu połączenie elementów edukacji przyrodniczej, kulturowej oraz wskazanie dzieciom możliwości zabaw oraz ciekawego spędzania czasu w terenie. Celem było też uwrażliwienie na bezcenną rolę Kapkaskich Źródeł, jako miejsca wartego opieki i troski. Powstała w ramach projektu Gra Terenowa, zaplanowana i realizowana przez dzieci pod okiem instruktorów, była ważnym elementem obu dni festiwalowych w Kapkazach.

Pierwszy dzień Festiwalu rozpoczęła wzmiankowana Gra Terenowa, nazwana, podobnie jak cały projekt, „Nam się nie nudzi, gdy źródło nas budzi”. Jednocześnie na terenie Szkoły Wrażliwości w Kapkazach, w gospodarstwie Ewy i Mariusza Kosmańskich – Skowerskich udostępniono wystawę prac plastycznych i rękodzieła pod nazwą „FolkDrabina”.

Batiki Urszuli Wolskiej, prace

tkackie Beaty Syzdół, ceramika Ewy Skowerskiej oraz połączone techniki fushing'u (szkła artystycznego), tkactwa i batiku Danuty i Lecha Kochońskich upiękшыły formą, fakturą i kolorami przestrzeń gospodarstwa.

Po zakończeniu gry rozbawieni goście mogli posłuchać szeregu różnorodnych koncertów. Ludowymi piosenkami cieszyli wszystkich członkowie zespołu Koła Gospodyń Wiejskich „Zagórzanki”. Klimatyczne muzykowanie na trawie zaprezentował zespół „Echa”. Pod wieczór na estradzie w stodole odbyły się koncerty zespołu „Gędzi Chór” oraz specjalnego gościa Festiwalu, artyście krakowskiej Piwnicy pod Baranami, Piotra „Kuby” Kubowicza wraz z zespołem. Wieczór zwińczyła swobodna, muzyczno-taneczna zabawa w rytm melodii granych przez zespół „DaOrientacja”.

Przez cały dzień w Szkole Wrażliwości w Kapkazach pojawiały się różnorodne smakołyki, przygotowane przez zaprzyjaźnione gospodynie. Można było do woli raczyć się wodą źródlaną z Kapkaskich Źródeł, bardzo przydatną w upalny dzień.

W godzinach popołudniowych, równoległe do wydarzeń w Kapkazach, odbywały się w Dąbrowie Dolnej warsztaty śpiewu alikwotowego „Gałęzen” oraz pokaz organicznych obiektów świecących.

Drugi dzień Festiwalu w Kapkazach rozpoczęła ponownie Gra terenowa. Cały czas także w gospodarstwie Szkoła Wrażliwości można było podziwiać wystawy plastyczno-rękodzielnicze.

Wczesnym popołudniem dla



dzieci młodszych i starszych odbyła się akcja plastyczna Sypanki Piaskowe – „Mistyczna Para Łado i Leli”. Dzieci mogły też cieszyć się baśniowym spektaklem „Wesołe zajaczki”.

Popołudnie drugiego dnia wypełniły urozmaicone muzyką i obrazem opowieści orientalne „Indie – Subkontynent Magiczny”, na które zaprosili wszystkich chętnych członkowie Kamyk Studio.

Goście Dąbrowy Dolnej mogli ponownie wziąć udział w warsztatach śpiewu alikwotowego, trwała także wystawa Organicznych obiektów świecących.

Ciekawy program Festiwalu Wędrowania przyciągnął, jak co roku, wielu zaprzyjaźnionych lub zupełnie nowych Wędrowców. Wydarzenia w Kapkazach trwały do późnego popołudnia w niedzielę, drugiego dnia Festiwalu. Były smakołyki, woda źródłana, spotkania, rozmowy, wzajemne poznawanie się, wymiana i radosne świętowanie. Kapkazy odwiedziło wielu gości, wśród nich pan Burmistrz Miasta i Gminy Bodzentyn, Dariusz Skiba z rodziną, pani radna Jolanta Moskwa-Hanssen

z mężem. Sumarycznie w ciągu dwóch dni Festiwalu spędziło tu krótszy lub dłuższy czas ok. 500 osób, przyjaciele, turyści, z regionu, różnych stron Polski, ale i zza granicy.

W projekcie „Nam się nie nudzi, gdy źródło nas budzi” brały udział dzieci z pobliskich wsi: Wzdółu, Zagórze, Zaskala oraz Wiącki.

Przygotowania do Festiwalu oraz elementy projektu „Nam się nie nudzi, gdy źródło nas budzi”, a także sam IX Festiwal Wędrowania dokumentowały kieleckie stacje TV.

Cały bogaty program IX Festiwalu Wędrowania zrealizowano dzięki wsparciu finansowemu, zaś wspierającymi byli: UMIG Bodzentyn, Urząd Marszałkowski w Kielcach, Narodowe Centrum Kultury, Bardzo Młoda Kultura, WDK Kielce, Świętokrzyska Akademia Edukacji Kulturowej, Centrum Edukacyjne Szklany Dom.

Dziękujemy!

I ja tam byłam, wodę źródlaną piłam, cudnie się bawiłam.... Zapraszamy za rok!

**W imieniu Organizatorów,
Hanna Świątkowska**



Dziękujemy za cudowne wakacje w „Szkołe Wrażliwości” w Kapkazach

My, trzydziestoosobowa grupa dzieci z Zaskala, Zagórza i Wzdolu z całego serca dziękujemy Państwu Ewie i Mariuszowi Skowersko-Kosmalskim za zaproszenie do Szkoły Wrażliwości w Kapkazach. To tutaj, na przełomie lipca i sierpnia, w ramach programu Świątokrzyskiej Akademii Edukacji Kulturowej „Bardzo Młoda Kultura”, odbyły się półkolonie pn. „Nam się nie nudzi, gdy Źródło nas budzi”. Również w tym samym czasie odbywał się „IX Festiwal Wędrowania”, który razem z wyżej wspomnianym programem tworzył jeszcze ciekawszą ofertę zarówno dla dzieci jak i dorosłych.

Mieliśmy ogromne szczęście w nich uczestniczyć. Już na początku lipca czekało na nas mnóstwo atrakcji. Pierwsza wizyta przy Dzbaniskach Źródlisk stała się miejscem spotkania wielu pokoleń i kultur naszego regionu. Tu, na naszych oczach zeszyły się ze sobą - dawne dzieje i teraźniejszość. Niezwykle barwne opowieści Babci Ali przeniosły nas w minione lata, gdy przy Źródłach tętniło życie, a one same były jedynym miejscem, skąd czerpały wodę pobliskie wsie: Wiącka, Kapkazy, Zaskale i Zagórza. To tu, w Starej Pralni, o każdej porze dnia i roku, gromadziły się gospodynie na wielkie pranie. I dziś Źródła żyją...

Nadal mieszkańcy okolicznych wiosek czerpią z nich czystą źródlaną wodę do beczek. A to niewątpliwie dobry znak. Świadczy o tym, że wciąż Źródło bije i jest niezwykle cenne dla ludzi, zwłaszcza we współczesnym, zaśmieconym świecie. Byliśmy tego Świadcami i pragniemy tego Świadcami i pragniemy zostać Strażnikami Dzbanisk Źródlisk. Staliśmy się również Historykami, którzy w zakamarkach swoich domostw poszukiwali minionych dziejów Źródła. I znaleźliśmy... Jak się okazało - niemało. Z tych „znalezisk” powstała Kronika Źródła. Byliśmy Odkrywcami, którzy na mapie regionu, województwa, Polski, świata odnaleźli Kapkazy i Dzbaniska Źródliska. Byliśmy Poszukiwaczami, gdy wybraliśmy się na poszukiwanie cennych złóż geologicznych, jakie skrywają okolice. I znaleźliśmy... Naszym zdaniem najcenniejsze z nich - glinę. Dzięki niej i wspaniałym zajęciom z panią Ewą - artystką ceramiką, mogliśmy z tej zwykłej - niezwyklej skały osadowej wyczarować dzieła związane z tradycją i kulturą Kapkaskich Źródeł. Byliśmy także Wędrowcami, którzy wraz z kropelką wody przemierzali przestrzeń od nieba, aż do głębin Ziemi; od źródła, aż do oceanu. Wiemy jak cenna jest woda, zwłaszcza ta słodka, której tylko 1% nadaje

się do spożycia. I wiemy, jak być Eko bez względu na to, czy Źródła są blisko, czy daleko. Byliśmy Zielarzami, którzy dzięki p. Hani Zielarce poznali tajemnice ziół rosnących wokół Źródeł i zapewniamy, że będziemy o nie dbać i właściwie z nich korzystać. Byliśmy Tkaczami, z których p. Jadzia w swym Muzeum Tkactwa uczyniła wirtuozów trudnej sztuki tkania. A przede wszystkim staliśmy się Wojownikami i Aktorami. Pan Tomek - Instruktor Survivalu, a dla nas Wojownik z Gier Komputerowych, nauczył nas wielu niebywałych sztuczek. Pokazał busołą i wpoił nam, jak się nią posługiwać, aby nie zaginać choćby w najgłębszym buszu. Wy tłumaczył, jak patrzeć na otaczającą nas przestrzeń, aby samemu stworzyć mapę i sprawnie poruszać się, nawet w nieznanym terenie. Przeniósł nas w niezwykle świat gier - Gier Terenowych swego autorstwa. Urzekła nas ta forma aktywności. Później, w naszej Grze, każdy tworzył swoją rolę. Nie sprostaliśmy temu zadaniu, gdyby nie pomoc i nauczanie pana Mariusza - aktora artysty. Pan Mariusz zdradził nam tajniki dobrej gry aktorskiej. Uzmysłowił, że odwaga jest najważniejsza. Pokazał, jak w sztuce ożywić i wykorzystać proste, znajdujące się wokół nas rekwizyty. Gra terenowa,

której scenariusz opracowaliśmy sami i w której, to my byliśmy aktorami, okazała się wspaniałą zabawą nie tylko dla nas. Goście, przybyli z całej Polski na zorganizowany w Kapkazach Festiwal Wędrowania oraz nasi Rodzice, bardzo chętnie wzięli udział w naszej Grze Terenowej wokół Dzbanisk Źródlisk. Jak się okazało, wszyscy bawili się znakomicie. Zwieńczeniem wspaniałej nauki poprzez zabawę w Kapkazach była wycieczka do Oceanarium w Chrustach k/ Zagnańska. Znów od źródła przeniesiliśmy się do oceanu. Poznaliśmy świat wielkich słonych wód i jeszcze raz przekonaliśmy się, jak cenna jest słodka woda i jak musimy troszczyć się o nią.

Czas spędzony w Półkoloniach w Szkole Wrażliwości w Kapkazach pozwolił nam przenieść się w inną przestrzeń. Oderwać nasze oczy i myśli od komputerów i smartfonów. Pokazał, że świat wokół nas jest piękniejszy od tego wirtualnego, a my mamy mnóstwo pomysłów na to, aby mądrze, w zgodzie z przyrodą i kulturą naszego regionu spędzać wolny czas. **DZIĘKUJEMY I PROSIMY O WIĘCEJ.**

**W imieniu uczestników wydarzeń oraz ich Rodziców,
Lidia Barwicka**

Sukces reprezentantów Gminy Bodzenty w Chmielniku

Mieszkańcy Gminy Bodzenty po raz kolejny zostali wysoko ocenieni podczas Powiatowego Przeglądu Zespołów Folklorystycznych i Solistów w Chmielniku. To prestiżowy konkurs, w którym liczy się talent i doświadczenie sceniczne.

Jak co roku w Chmielniku odbył się Powiatowy Przegląd Zespołów Folklorystycznych i Solistów. Podczas tegorocznej już XVIII edycji zaprezentowało się na scenie blisko 600 artystów, w tym: 20 Solistów, 8 Zespołów Pieśni i Tańca oraz

26 Zespołów Śpiewaczych. Występy oceniało jury w składzie: Aleksandra Imosa, reprezentująca Muzeum Wsi Kieleckiej, Grzegorz Michta z Kapeli Ciekoty, muzyk Sławomir Grabka i Wioletta Krzyżanowska z kieleckiego starostwa.

Gminę Bodzenty reprezentowali w kategorii Zespoły Pieśni i Tańca: „Leśnianie”, „Wilkowianie”, „Miejska Góra”, „Furmani”. W kategorii soliści zaprezentowali się na scenie: Szczepan Królikowski, Wiktoria Michta Leśnianie”, Marian Przeździecki („Wilkowianie”), Edward Kaleta („Furmani”).

Nagrodzeni w XVIII Powiatowym Przeglądzie Zespołów Folklorystycznych i Solistów:

Zespoły Pieśni i Tańca:

II miejsce - Zespół Pieśni i Tańca „Leśnianie” (gmina Bodzenty)

Soliści:

I miejsce - Szczepan Królikowski

(gmina Bodzenty);
III miejsce - Edward Kaleta (gmina Bodzenty);

Wyróżnienia dla Solistów:
Wiktoria Michta (gmina Bodzenty), Marian Przeździecki (gmina Bodzenty).

/EŚ/



Zdjęcie: Starostwo Powiatowe

Zabytkowe „perełki” w Bodzentynie

Na co dzień ciężko spotkać je na ulicy. Jednak mieszkańcy gminy Bodzentyn mieli okazję zobaczyć najpiękniejsze perełki motoryzacyjne. Zabytkowe samochody przejechały główną trasą od Świętej Katarzyny do Bodzentyna, gdzie na Rynku Górnym, można było posłuchać o historii aut oraz zobaczyć je z bliska.

Przechodnie nie mogli się naziwić widząc na raz tak dużą ilość zabytkowych aut zmierzających główną trasą ze Świętej Katarzyny na Rynek Górny w Bodzentynie. Uczestników VII Międzynarodowego Świętokrzyskiego Rajdu Pojazdów Zabytkowych, po darciu na rynek powitał Burmistrz Miasta i Gminy Bodzentyn: „Gorąco dziękuję Wam, że odwiedziliście po raz kolejny Miasto i Gminę Bodzentyn. Na

Rynku Górnym mamy możliwość zaprezentowania waszych przepięknych zabytkowych aut i z tej okazji podjęliśmy decyzję aby nagrodzić najstarsze samochody biorące udział w rajdzie. Osobiście trudno było mi wybrać jeden najlepszy samochód ponieważ wszystkie są piękne i wymagają naprawdę wiele pracy, dbałości i pielęgnacji”.

Dwa najpiękniejsze auta, Jaguar i Aston Martin, zostały na-

grodzone przez Burmistrza MiG w Bodzentynie Dariusza Skibę oraz Dyrektora MGCKiT Marcina Sikorskiego symbolicznymi upominkami.

Artur Olszewski



Zdjęcie: e-bodzentyn

Bodzentyńskie Zespoły na Folkloriadzie Jurajskiej

Silny skład z Gminy Bodzentyn pojawił się na XI Folkloriadzie Jurajskiej w gminie Poraj. Wśród pięćdziesięciu wykonawców i zespołów, aż pięć pochodziło z naszej gminy. Godnie reprezentowali nas: „Leśnianie”, „Wzdolskie Kołowrotki”, „Świętokrzyskie Jodły”, „Dąbrowa” oraz „Wolanie spod Łysicy”.

Zorganizowany na początku sierpnia Ogólnopolski Przegląd Zespołów Folklorystycznych odbywał się po raz dziewiąty. Na estradzie amfiteatru w Żarkach -Letnisko jurorzy mieli bardzo trudne zadanie, gdyż poziom

wykonywanych programów artystycznych był bardzo wysoki. Na podium stanął zespół „Wzdolskie Kołowrotki”. Członkowie zespołu, przy wsparciu trzech pań z KGW „Wzdolanie”, zdo-

byli po raz kolejny uznani jury, które tym razem przyznało im III miejsce za obrzęd „Prządki” wg scenariusza nieodżałowanej animatorki kultury Aleksandry Biskup. Przewodniczącą

jury podczas wręczania nagród pokreśliła autentyczność widowiska, oryginalność rekwizytów oraz zachowaną gwarę świętokrzyską.

Po raz kolejny nasze zespoły reprezentowały nasz region i pokazały część naszego świętokrzyskiego folkloru poprzez przedstawione obrzędy i zaśpiewane piosenki. Przez cały dzień prezentacji nad zespołami czuwały i wspierali je: Dariusz Skiba - Burmistrz Miasta i Gminy Bodzentyn oraz Marcin Sikorski - Dyrektor Miejsko-Gminnego Centrum Kultury i Turystyki.

Zwycięzcom serdecznie gratulujemy i życzymy wszystkim zespołom samych sukcesów!

/EŚ/



Zdjęcie: MGCKiGT

„Wakacje z Projektorem” w Szkole Podstawowej w Woli Szczygiełkowej

Polsko-amerykańska współpraca w Gminie Bodzentyn? To możliwe dzięki Fundacji Edukacyjnej Przyszłości, dbającej o dzieci i młodzież z małych miasteczek i wsi.

„Wakacje z Projektorem” - właśnie pod takim tytułem odbył się w naszej szkole wakacyjny projekt realizowany przez wolontariuszki z PROJEKTORA, czyli wolontariatu studenckiego. Jest to program Polsko-Amerykańskiej Fundacji Wolności realizowany przez Fundację Edukacyjną Przyszłości i dedykowany dla dzieci i młodzieży - mieszkań-

ców wiosek i małych miasteczek. Szkoła nawiązała współpracę z Fundacją i wolontariuszami już w marcu. Wówczas równieź odbyły się pierwsze zajęcia.

Projekt wakacyjny miał za zadanie przede wszystkim zachęcić dzieci do aktywnego spędzenia wakacji, rozwijania zainteresowań, pasji i aktywności. Przez pięć dni, od 8 do 12 sierpnia 2017r. dzieci aktywnie brały udział w zajęciach. Na każdy dzień zaplanowane były różnorodne gry, zadania i zabawy ruchowe. Uczestnicy zajęć mogli nauczyć się robić ogromne bańki mydlane ze specjalnie przygotowanego płynu czy gnotki



Zdjęcie: Archiwum szkoły

z balonów. Wybuchające wulkany, modelowanie balonów i nauka szycia pluszaków to tylko niektóre z atrakcji, które czekały na dzieci. Nie mogło zabraknąć też konkursów z nagrodami, w których dzieci chętnie brały udział. Jeden z nich polegał na odbijaniu w rękawiczce

mydlanej bańki, podczas którego padł rekord wynoszący 47 odbić. Nieschodzące uśmiechy z twarzy i pytania o zabawy na kolejne dni, świadczyły o tym jak bardzo dzieciom podobały się zajęcia.

Szkolny Opiekun Projektu - Grażyna Miernik



Jubileusz 90-lecia powstania Ochotniczej Straży Pożarnej w Psarach

Jednostka Ochotniczej Straży Pożarnej w Psarach w tym roku obchodzi swoje 90-lecie powstania. Uroczystości z tej okazji obchodzono 20 sierpnia w Psarach Starej Wsi.

w kościele parafialnym pw. Matki Bożej Pięknego Miłości w Psarach. Uczestnicy przemaszerali w kolumnie z kościoła do szkoły podstawowej w Psarach. Pochód prowadziła Młodzieżowa Orkiestra Dęta OSP w Bodzentynie pod

Następnie dh Stanisław Skarbek złożył meldunek o gotowości do rozpoczęcia uroczystości, który został zwieńczony odśpiewaniem hymnu państwowego.

Niedzielne uroczystości to historyczna chwila, dlatego też nie mogło zabraknąć dwóch ważnych elementów. Pierwszym było przypomnienie bogatej, dziewięćdziesięcioletniej historii Ochotniczej Straży Pożarnej Psary przez Prezesa OSP dh Stanisława Łakomca. Drugim elementem było wręczenie medali i odznaczeń za długoletnią i nienaganną służbę na rzecz ochrony przeciwpożarowej dla zasłużonych działaczy Związku OSP, a także sympatyków pożarnictwa przez Prezesa Zarządu Oddziału Powiatowego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych RP w Kielcach dh Ireneusza Żaka, Burmistrza Miasta i Gminy Bodzentyn Pana Dariusza Skibę oraz Prezesa OSP Psary dh Stanisława Łakomca.

Burmistrz wręczył również indywidualne podziękowania każdemu strażakowi z Psar z okazji Jubileuszu powstania jednostki. Do wszystkich Członków Ochotniczej Straży Pożarnej skierował słowa uznania dla ich dotychczasowej działalności, życząc im sukcesów i pomyślności zarówno podczas pełnienia służby, jak

i w życiu osobistym. Szczególne uznania i szacunek kierował do dh Alfonsa Adamczyka za wieloletnią współpracę oraz pełną zaangażowania i poświęcenia służbę strażaka Ochotnika w OSP Psary.

Wiceprezes Naczelnik OSP Psary dh Stanisław Skarbek serdecznie podziękował za pomoc i organizacyjne wsparcie jubileuszu powstania jednostki wszystkim tym, którzy przyczynili się do zorganizowania tych uroczystości. Złożył również podziękowania Burmistrzowi za wsparcie finansowe tego przedsięwzięcia, a także podziękował zaproszonym gościom za tak liczne przybycie.

Podczas tak ważnej uroczystości nie mogło zabraknąć odczytania listów gratulacyjnych oraz składania najlepszych życzeń podczas wystąpień zaproszonych gości.

Na koniec organizatorzy zapewнили uczestnikom poczęstunek w postaci pysznego bigosu, a Zespół "Dąbrowa" przygotował występ artystyczny.

Uroczystości zorganizowano w ramach projektu „90. rocznica powstania OSP - festyn rodzinny”, który finansowany był przez Samorząd Miasta i Gminy Bodzentyn.

/EŚ/



Zdjęcia: e-bodzentyn

Święty Florian to bardzo ważna postać dla każdego strażaka w naszym kraju. Jest patronem wszystkich tych, którzy na co dzień stykają się niejednokrotnie z niebezpieczeństwem lub narażeniem życia. Bohaterska postać uratowała niejedno życie czy niejedną dom. O poświęceniu swojego bezpieczeństwa, zdrowia, a niekiedy także życia oraz wielkim zaangażowaniu wspominał podczas Mszy Świętej, która rozpoczęła niedzielne uroczystości, kapelan ks. Marek Mrugała

batutą Kazimierza Podraży. Następnie szły poczty sztandarowe i strażacy Ochotniczych Straży Pożarnych z Gminy Bodzentyn, zaproszeni goście i mieszkańcy miejscowości i całej Gminy.

W imieniu głównych organizatorów konferansjer przywitał wszystkich przybyłych na uroczystość. Burmistrz Miasta i Gminy Bodzentyn Pan Dariusz Skiba oraz Prezes OSP Psary dh Stanisław Łakomic również osobiście powitali zaproszonych gości.

Dożynki parafialne we Wzdole Rządowym

W parafii Wzdół Rządowy co roku każde z sołectw przygotowuje wieniec dożynkowy. W tym roku dożynki parafialne obcho-

dzone były w niedzielę 3 września w kościele pw. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny we Wzdole Rządowym.



Wieniec dożynkowy wykonały własnoręcznie mieszkanki Kamieńca pod przewodnictwem Pani Sołtys Jolanty Matek. W tym roku wyjątkowo wieniec dożynkowy niosło czterech młodych mieszkańców wsi, co zostało przez wszystkich przyjęte bardzo pozytywnie.

Ksiądz proboszcz Stanisław Picheta wygłosił piękną homilię z przesłaniem dla rolników i podziękował im za codzienny trud.

Dziękujemy wszystkim mieszkańcom wsi Kamieniec za zaangażowanie w tej uroczystości.

W przyszłym roku wieniec dożynkowy przygotują mieszkańcy Siekierny.



Zdjęcia: A. Krępisz

Jolanta Moskwa-Hanssen

Fajne są te babki – „Alebabki”

Grupa „Alebabki” już od ponad dwóch lat prężnie działa na terenie gminy Bodzentyn. Członkinie tej grupy organizują warsztaty i szkolenia. Pamiętają także o najmłodszych i zachęcają do wspólnego działania. „I Warsztaty Tkackie” zorganizowane zostały przez Stowarzyszenie „Strefa Wokół Łysej Góry” i Gminno-Miejskie Centrum Kultury i Turystyki w Bodzentynie.

Z Beatą Syzdół, członkinią grupy „Alebabki” rozmawiał Artur Olszewski.

Głos z Bodzentyna: Co można wykonać tkacką techniką?

B. Syzdół: Można robić serwety, makatki na stół, podstawki pod szklanki, kubki czy talerze. Technika tą robiłyśmy także koszyczki do chleba, które były tkane, zszywane i pięknie ozdobione. Z kolorowych nici lnianych można stworzyć także szaliki, jednak ich tkanie trwa bardzo długo i przez to są one dosyć drogie. Jednak zazwyczaj przygotowywane są na indywidualne zamówienie dla kogoś kto kocha sztukę ludową i chciałby coś takiego posiadać. Każdy wyrób jest niepowtarzalny. Nigdy nie uda się odtworzyć identycznego wzoru. Każde dzieło tkackie jest oryginalne i każde jest inne.

GzB: Czym jest tkactwo, co to za technika?

B. Syzdół: Już od dawna na terenie Miasta i Gminy Bodzentyn ludzie zajmują się tą tkactwem. W naszym regionie istniała Spółdzielnia Przemysłu Ludowego i Artystycznego, która czynnie działała od 1950 do 1993 roku. Surowcem używanym do produkcji w tkalni była wełna, len i bawełna. Wyrabiano makatki, bieżniki, zapaski, bieżniki. Bardzo popularnymi produktami były chodniki oraz tzw. zapaski świętokrzyskie. W tkalni funkcjonowały duże krosna, na których pracowano w dzień i w nocy. Natomiast w swoich gospodarstwach kobiety używały mniejszych krosien i na nich właśnie gospodyni mogła robić burki czy chodniki. Cały proces uruchomienia krosna był bardzo złożony i trudny. Przede wszystkim trzeba było zasiać len i dbać o jego dalszą uprawę. Dawniej ludzie o wiele chętniej

obsiewali pola w len, ze względu na to, że ziarna można było wykorzystać podczas kolejnego wysiewu, a sam produkt można było po prostu sprzedawać. Bardzo często w gospodarstwach hodowano owce. Wełna była jednym z surowców używanych do produkcji. Zebrany len obrabiano, międlono, nakładano na cierlicę (która służyła do ocierania włókien z paździerzy), następnie suszono. Najtrudniejszą jednak czynnością było samo przędzenie. Trzeba było dużej precyzji aby prawidłowo nawinać len na kołowrotek czy wrzeciono. Najpierw trzeba było stworzyć nić, którą następnie nakładano na osnowę, dopiero potem można była zasiadać do krosna i zacząć pracę nad rękodziełem. Największym problemem było znalezienie snowacza, na Wiańce był Pan Łubek i była jeszcze Pani z Siekierna, której nazwiska teraz nie pamiętam. My, czyli grupa „Alebabki” jeździliśmy do Jadownik uczyć się snucia. Uczyła nas Pani Druzic, ale także jeździliśmy do Domu Tkacki, żeby po prostu dobrze się nauczyć. Samo tkactwo to ręczna umiejętność wyrobu materiału, tkaniny, którą następnie możemy wykorzystać w dowolny sposób. Choć kiedyś w naszym regionie tkactwo było bardzo dobrze wszystkim znane to dzisiaj grupa „Alebabki” chce ożywić tę technikę i przy okazji rozwijać swoją pasję.

GzB: Czy nauka tkactwa jest trudna? Ile czasu potrzeba, by samemu stworzyć np. dywanik łazienkowy?

B. Syzdół: Nauka tkactwa jest dosyć trudna. Żeby zrobić samą osnowę potrzeba około czterech godzin i trzech osób, które wspólnie będą snuć. Samemu się tego nie zrobi. Potem każdą nitkę trzeba włożyć w nicielnice potem w płochę. Jednego dnia robiłyśmy osnowę, drugiego dnia, starsze panie pokazywały nam, w jaki sposób trzeba to włożyć. To trwało około pięciu godzin zanim zaczęłyśmy robić taki dywanik. Musiałyśmy powiązać te wszystkie sznurki na wałki. To praca niewątpliwie wymagająca cierpliwości. Jest to pasja, w której każdego dnia uczymy się czegoś nowego

GzB: Jak powstała grupa „Alebabki”?

B. Syzdół: Blisko trzy lata

temu napisałam taki wierszyk:

*My jesteśmy Alebabki, fajne babki
i się wcale nie chwalimy,
chcemy zostać chlubą gminy.
Nam nie obce są zapaski,
chcemy tkać chodniki w paski.
Na szydełku coś zrobimy,
mężom smacznie uwarzymy.*

I tak się zebrałyśmy i zaczęłyśmy się spotykać we Wzdole, w klubie. W naszym gronie są Panie, które tworzą rzeczy z wikliny papierowej, na szydełku. Zdecydowałyśmy, że długie, zimowe wieczory możemy spędzić kreatywnie, tworząc coś oryginalnego. Później wyczytałam, że można ubiegać się o pieniądze na promocję. Napisałyśmy więc projekt i nam się udało.

GzB: Skąd pomysł na to, aby w Bodzentynie propagować tkactwo? Czy jest to uwarunkowane tym, że kiedyś na terenie gminy działała największa w regionie tkalnia?

B. Syzdół: Zaczęłyśmy poszukiwać materiałów archiwalnych, zdjęć, ale niestety nie są one łatwo dostępne. Dużo dowiedziałyśmy się poprzez rozmowy z osobami, które kiedyś pracowały w tkalni. Stwierdziłyśmy, że wszyscy śpiewają albo tańczą, a my jednak chciałyśmy rozwijać rękodzieło. Zaczęłyśmy także poszukiwać krosien. Jednak większość z nich ludzie zniszczyli, spalili. Chodziłyśmy całą grupą „Alebabek” po wszystkich

wsiach i pytałyśmy ludzi, czy nie posiadają krosien, które chcieliby odsprzedać. Jeden Pan z Dębna w swojej stodole miał nicielnice, które nam oddał. Dzięki temu mamy cztery porządne nicielnice, na których możemy pracować. Płochy i nicielnice – bardzo ciężko jest je zdobyć.

GzB: Można powiedzieć, że w Mieście i Gminie Bodzentyn trwa moda na rękodzieło?

B. Syzdół: Można śmiało powiedzieć, że mieszkańcy gminy Bodzentyn coraz bardziej interesują się tkactwem. Każdy nas pyta, kto Wam snuje, jak to robić? Często przychodzą Panie na warsztaty, które chcą stworzyć coś dla siebie. Ktoś przyjdzie, powie, że ładne, że mu się to podoba i tak po prostu zaczyna. Podczas warsztatów w szkole było kilka uczennic które bardzo zainteresowały się tkactwem.

GzB: Jaki plan działania i rozwoju mają członkinie grupy „Alebabki” w najbliższej przyszłości? Co chcecie zrobić?

B. Syzdół: Bardzo chciałybyśmy pozyskać jakieś pomieszczenie, w którym mogłybyśmy cyklicznie prowadzić warsztaty dla dorosłych i dzieci – stworzyłybyśmy tam mały warsztat tkacki. Są nasze trzy gospodarstwa, w których „Alebabki” na razie tworzą. Tam są krosna, tam można się spotykać i wspólnie pracować.

Artur Olszewski



Cała Polska biega w Bodzenty

Ponad sto osób wzięło udział w biegach „CrossRun”, które po raz kolejny zorganizowano na terenie Gminy Bodzenty. Wśród biegacze pojawili się uczestnicy z całej Polski.

Zacięta walka o zwycięstwo rozpoczęła się na Rynku Górnym w Bodzenty, gdzie umieszczono zostały start i meta. Uczestnicy zaczęli swe zmagania 19 sierpnia i biegli na dwóch dystansach. Pierwszym z nich był „półmaraton”, w którym wystartowali tylko doświadczeni i sprawni biegacze. Sportowcy w tej kategorii musieli pokonać dystans 25 km i zmierzyć się z dużą różnorodnością terenu.

Bieg na 10 km to druga kategoria tegorocznych zawodów. Wystartowało w niej więcej osób, niż w „półmaratonie”. Na taki dystans zdecydował się także Burmistrz Miasta i Gminy Bodzenty Dariusz Skiba, który po ukończo-



Zdjęcia: e-bodzenty

nym biegu, z uśmiechem na twarzy zaprosił wszystkich na wspólny bieg już za rok: „Po pierwsze bardzo się cieszę, że pokonałem cały dystans, po drugie, że bez kontuzji a po trzecie że zmieściłem się w czasie poniżej półtorej godziny. Życzę wszystkim uczestnikom aby za rok również mogli wziąć udział w tych biegach oraz aby zabrali ze sobą rodzinę, bliskich i przyjechali ponownie do

Bodzenty wziąć udział w tej świetnej, cyklicznej imprezie”.

Na koniec wręczono uczestnikom pamiątkowe nagrody, dyplomy oraz puchary. W dystansie na 10 km zostali nagrodzeni mieszkańcy naszej gminy: Magdalena Tusień-Kózka, Szymon Marzec, Michał Sitariski, a najlepszym okazał się być Ernest Niemaszewski.

W kategorii „półmaraton” z naszej gminy najlepiej wypadli:

Agnieszka Dulęba, Michał Komański, Adam Pocheć oraz Wojciech Szyda.

Na zakończenie imprezy zorganizowano bieg na kilometr, w którym udział wzięły dzieci. Tutaj każdy był zwycięzcą, a Dyrektor Miejsko-Gminnego Centrum Kultury i Turystyki nagroził wszystkich uczestników pamiątkowymi medalami.

Artur Olszewski

Trudna walka o zwycięstwo w MTBCross

Fatalna pogoda niestraszyła uczestników MTBCROSS MARATON, którzy licznie zjawili się 20 sierpnia na starcie maratonu przy Rynku Górnym w Bodzenty. Do zawodów przystąpili mieszkańcy Gminy, ale też sportowcy z całej Polski.

Uczestnicy mogli wybrać pomiędzy trzema dystansami. Najtrudniejsza, na którą zdecydowali się nieliczni to „MASTER”. To trudna trasa, w której do pokonania rowerzyści mieli 79 km a przewyższenia sięgały 1572 metrów. Przy kolejnej trasie „FAN” uczestnicy musieli przejechać 50 kilometrów i pokonać 953 metry przewyższeń. Trasa „FAMILY”, której nazwa nawiązuje do uczestnictwa w niej całych rodzin, okazała się dość przyjemnym sposobem na wspólne spędzanie wolnego czasu. Tutaj współuczestnicy musieli pokonać jedynie 24 kilometry i 480 metrów przewyższeń. Na tle innych kategorii, ta trasa okazała się najłatwiejsza.

Trasa „FAMILY” przebiegała w pobliżu kościoła, a następnie wszyscy biegli w kierunku zbiornika wodnego „Glinianka”, dalej uczestnicy kierowali się w stronę miejscowości Śniadka Pierwsza, później Śniadka

Druka, a następnie Śniadka Trzecia. Końcowy etap skupiony był na obszarze Rezerwatu Sieradowska Góra. Natomiast uczestnicy w kategorii „FAN” oraz „MASTER” musieli dodatkowo zrobić kółko wokół Lasów

Siekierzyńskich, a dla najbardziej wytrwałych zawodników biorących udział w kategorii „MASTER” organizatorzy zaplanowali dodatkowe dwa okrążenia na ostatnim etapie wyścigu.

Artur Olszewski



Zdjęcia: e-bodzenty

I Warsztaty Tkackie w Bodzentynie

Tegoroczne „I Warsztaty Tkackie” z pewnością wpiszą się w cykl imprez plenerowych gminy Bodzentyn. Oprócz pięknej i twórczej pracy rękodzielniczej, uczestnicy imprezy mogli także skosztować pysznych i tradycyjnych wypieków, spróbować swojskiej pajdy chleba ze smalcem i bawić się przy muzyce folklorystycznej.

Po raz pierwszy na terenie gminy Bodzentyn Stowarzyszenie „Strefa Wokół Łysej Góry”, Miejsko-Gminne Centrum Kultury i Turystyki w Bodzentynie pod patronatem Urzędu Miasta i Gminy w Bodzentynie zorganizowały „I Warsztaty Tkackie”. „To nowatorski i bardzo oryginalny projekt, którego wcześniej tutaj nie było” – mówi Marcin Sikorski, Dyrektor MGCKiT w Bodzentynie. Na terenie gminy kilkanaście lat temu działała tkalnia, ludzie do dziś wspominają te czasy. „Musimy dbać o nasze regionalne dobro i tradycje. Po to organizujemy te warsztaty, aby ludzie pamiętali i kultywowali to, co ściśle związane jest z naszą gminą” – informuje Milena Kudlińska, Prezes Stowarzy-

szenia „Strefa Wokół Łysej Góry”.

Snucie osnowy, nawijanie osnowy na wałek, nawlekanie osnowy przez nicielnice a także samo tkanie – tego wszystkiego mogli nauczyć się uczestnicy warsztatów. Te prowadziła aktywna i prężnie działająca na terenie gminy Bodzentyn grupa „Alebabki”, która takie szkolenia prowadzi już od dwóch lat. „Jesteśmy pod wrażeniem, że tyle osób chce się dowiedzieć, czym jest tkactwo, co to za technika. Tutaj przychodzą ludzie, którzy pytają, są ciekawi i sami chcą nauczyć się tkąć” – cieszy się Beata Syzdół, członkini grupy „Alebabki”.

Wśród uczestników pojawili się turyści z całego województwa. Według nich to świetny pomysł na spędzanie wolnego czasu i promocję regionu.

Nie zabrakło także atrakcji przygotowanych specjalnie dla dzieci. Na małych krosnach powstawały prawdziwe dzieła sztuki. Dorota Baran z Bodzentyna, która na warsztaty przyszła ze swoim dzieckiem twierdzi, że: „dzieci uczą się tego co było wcześniej i poznają dziedzictwo narodowe. Także warsztaty są przeznaczone dla młodszych i dla starszych”.

Nauki tkactwa podczas trwania

warsztatów uczyli się także Burmistrz Miasta i Gminy Bodzentyn Dariusz Skiba oraz Marcin Sikorski, Dyrektor MGCKiT.

Warsztaty tkackie to także wspaniała i piękna scenografia. W tle wydarzenia bez problemu można było dostrzec piękne rękodzieła tkackie – zapaski świętokrzyskie, dywany, podstawki pod herbatę czy kawę. Na scenie znajdowały się folk-drabiny, czyli drabiny z dodatkową funkcją – artystyczną. Pomiędzy poszczególnymi szczeblami znajdowały się szklane figurki, kwiaty, wyroby z Inu. „Zjawiskowe i piękne”, takimi określali je uczestnicy warsztatów.

Coś dla ciała i coś dla ducha. Współuczestnicy będący na

„I Warsztatach Tkackich” mieli także możliwość skosztowania przepysznych, tradycyjnych wypieków. Wśród nich była swojska szarlotka, placek drożdżowy a także, znana już chyba wszystkim, tradycyjna pajda ze smalcem i kwaszonym ogórkiem.

O wrażenia artystyczno-muzyczne zadbały zespoły folklorystyczne, które pojawiły się na scenie. Wśród nich były: Zespół „Dąbrowa”, Zespół Pieśni i Tańca „Leśnianie” oraz „Wolanie spod Łysicy”.

Organizatorzy na koniec warsztatów pożegnali się z uczestnikami mówiąc „do zobaczenia za rok”.

Artur Olszewski



Zdjęcie: Archiwum gminy

Uczniowie Szkoły Podstawowej w Leśnej na wycieczce do wnętrza Ziemi

W ramach realizowanego przez Stowarzyszenie Siekierno Nasza Ojczyzna projektu, wspieranego finansowo przez Urząd Miasta i Gminy Bodzentyn, uczniowie Szkoły Podstawowej w Leśnej uczestniczyli w wycieczce do Geoparku w Kielcach. W Centrum Geopedagogicznym położonym w rezerwacie Wietrznia w przystępny sposób pokazano dzieje geologiczne Ziemi.

Szczególnie skupiliśmy się na okresie dewonu, który trwał od ok. 416 do 359 mln lat temu.

Oglądaliśmy modele pierwszych organizmów, których pozostałości możemy odnaleźć w budowie skał do dnia obecnego. Były gąbki, ślimaki, jeżowce,

liliowce, rozgwiazdy, wężowidła, małże, wielkoraki, łodziki z wielkimi muszlami, ramienionogi, koralowce, trylobity, tetrapody, olbrzymie ryby pancerne.

Tak dotarliśmy do Kapsuły Symulatora 5D, która przeniosła nas do wnętrza Ziemi. Poprzez poszczególne warstwy osiągnęliśmy jądro Ziemi. Zamknięci w kapsule, przez ciemne okulary, na wielkim ekranie oglądaliśmy w skrócie przeszłość naszej planety. Odczuwaliśmy gorące poddmuchy wiatru, pryskała na nas woda z zamierzonych oceanów, atakowały nas wielkie stworzenia podobne do ryb. Pojazd przedzierając się przez skały wpadał w gwałtowne drgania; przeżyliśmy trzęsienia ziemi, wybuchy wulkanów, wypiętrzanie się gór. W pewnym



Zdjęcie: Archiwum stowarzyszenia

momencie kapsuła uległa awarii, z której jednak wyszliśmy cało.

Po tych wrażeniach wzięliśmy udział w warsztatach polegających na szlifowaniu i polerowaniu fragmentu skały – wapienia dewońskiego. Przy przygotowanych stanowiskach równaliśmy powierzchnie naszych odpowiednio przyciętych płytek. Następnie je polerowaliśmy. Tak otrzymaliśmy piękne pamiątki, które zabraliśmy do domu.

Wycieczka była dla wszystkich wielką przygodą. Pozna-

liśmy główne okresy najstarszych dziejów Ziemi. Po tym świecie nieistniejącym, ale zaklętym w skałach, prowadzali nas przewodnicy: Katarzyna Chłopek, Małgorzata Świtaj, Piotr Tworogowski. Opiekunami byli nauczyciele: Barbara Czernikiewicz, Aleksandra Mendak, Edyta Pożoga, Magdalena Rozumek, Anna Telka-Maciejska i prof. Urszula Oettingen.

Urszula Oettingen
Prezes Stowarzyszenia Siekierno Nasza Ojczyzna

Czytali „Wesele” Wyspiańskiego

Już po raz szósty para prezydencka zainaugurowała Narodowe Czytanie. 2 września w całym kraju i za granicą czytano fragmenty „Wesela” Wyspiańskiego. W Miejsko-Gminnej Bibliotece Publicznej w Bodzenty także zorganizowano to wydarzenie.

Dwanaście osób wcieliło się w rolę bohaterów „Wesela” Wyspiańskiego:

Panna Młoda - Monika Figiel
Pan Młody - Leszek Wnętrzak
Klimina - Bożena Wyglądacz
Gospodarz - Dariusz Skiba
Czepiec - Janusz Wojkowski
Radczyńni - Urszula Oettingen
Rachel - Urszula Kuropatwa
Maryna - Marzanna Borek
Dziennikarz; Ojciec - Wojciech Furmanek
Żyd - Wojciech Kózka
Książd - Michał Rachtan
Poeta - Robert Telka
Bez wątpienia „Wesele” Ste-



Zdjęcie: Archiwum biblioteki

fana Wyspiańskiego to jedno z najwybitniejszych dzieł, które powstały w epoce Młodej Polski. Autor został zainspirowany do napisania dramatu autentycznymi wydarzeniami weselnymi, które miały miejsce 20 listopada 1900 roku w podkrakowskich Bronowicach. Dlatego też sceneria w MGBP w Bodzenty przypominała isticie bronowicką chatę, w której znaleźli się bo-

haterowie dramatu.

Cel organizacji takiego przedsięwzięcia jest jeden – zwiększenie i popularyzacja czytelnictwa w całym kraju. Podczas internetowego głosowania odnośnie wyboru danej lektury, która w tej edycji Narodowego Czytania będzie cytowana, zwyciężyło właśnie „Wesele” S. Wyspiańskiego, które otrzymało blisko 18 tys. głosów ze wszyst-

kich 37 tys., które zostały oddane.

Na zakończenie, czytający otrzymali od publiczności ogromne owacje na stojąco.

Organizatorami Narodowego czytania w Bodzenty byli: Burmistrz Miasta i Gminy Bodzenty oraz Miejsko-Gminna Biblioteka Publiczna im. Adeli Nawrot w Bodzenty.

Artur Olszewski

Święto Wojska Polskiego

W dniu 15 sierpnia odbywają się uroczystości religijno-patriotyczne, w czasie których wspominamy żołnierzy poległych i walczących za Polskę.

W Bodzenty podczas nabożeństwa proboszcz ks. dr Leszek Sikorski mówił o związku Święta Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny z histo-

rycznymi wydarzeniami, które rozpoczęły się 15 sierpnia 1920 r., nazywanymi „Cudem nad Wisłą”. W tradycji pokoleń zwycięstwo nad bolszewikami wiąże się z opieką Matki Boskiej Królowej Polski.

Po nabożeństwie przedstawiciele mieszkańców gminy Bodzenty udali się pod symboliczną mogiłę Antoniego Pałysiewicza poległego w 1919

r. i płytę Nieznanego Żołnierza z wojny polsko-bolszewickiej oraz tablicę poświęconą Józefowi Piłsudskiemu. Złożono wieńiec i zapalono znicze.

Z inicjatywy Stowarzyszenia Siekierno Nasza Ojczyzna w miejscach pamięci narodowej zawiązano biało-czerwone kokardki. W ten sposób upamiętniono żołnierzy Armii Krajowej spoczywających na cmentarzu parafialnym w Bodzenty, wśród nich Bronisława Gila, Stanisława Wacińskiego, Jerzego Woźniaka, Henryka Strachowskiego, Stanisława Aniołkiewicza, Jacentego Pałysiewicza i Stanisława Janczarskiego uczestnika walk w obronie Lwowa, żołnierza września 1939 r. i AK, a także bohaterów powstania styczniowego.

Na cmentarzu we Wzdole zatrzymano się przy grobie Rozalii Szafranec pochodzącej z Siekierna. Od stycznia 1942 r. brała udział w akcjach Związku Walki Zbrojnej, później AK. Była komendantką gminy Bodzenty w Wojskowej Służbie Kobiet. W 1979 r. przyzna-

no jej w Londynie Krzyż Armii Krajowej. W 1981 r. na Jasnej Górze otrzymała Honorową Odznakę Żołnierza Armii Krajowej Korpusu „Jodła”. Dr Rozalia Szafranec, światowej sławy matematyk i astronom, była pracownikiem naukowym Uniwersytetu Jagiellońskiego. Pomimo wybitnych osiągnięć naukowych nie uzyskała stopnia profesora. W latach Polski Ludowej była to kara za jej działalność niepodległościową. Zmarła w 2001 r. w Krakowie. Tak jak pragnęła spoczęła w ziemi świętokrzyskiej.

Nie zapomniano o żołnierzach z Oddziału AK Wybraniec, których pomnik znajduje się w Wilkowie, uczestnikach powstania 1863 r. i II wojny światowej w Świętej Katarzynie. Płonącym zniczem i biało-czerwoną kokardą na cmentarzu z I wojny światowej w Bodzenty przypomniano o Polakach walczących w mundurach armii zaborczych.

**Urszula Oettingen
Prezes Stowarzyszenia
Siekierno Nasza Ojczyzna**



Zdjęcie: Archiwum stowarzyszenia

Bodzentyn miodem płynący...

„Świętokrzyskie Dni Miodu” przyciągnęły nie tylko pszczelarzy, ale też wielbicieli miodu oraz znamienitych gości z całego regionu i kraju. Oprócz degustacji, uczestnicy mogli także posłuchać o procesie wytwarzania miodu, rzeczach codziennego użytku, które także tworzone są na bazie miodu, czy wosku pszczelęgo.

Wydarzenie zostało poprzedzone Mszą św. w intencji wszystkich pszczelarzy. Modlono się o łaskę i błogostwstwo w nadchodzącym sezonie pszczelarskim.

Podczas wydarzenia otwartego przez Dariusza Skibę Burmistrza Miasta i Gminy Bodzentyn, Radosława Janika wiceprezydenta Polskiego Związku Pszczelarskiego, Andrzeja Dąbrowskiego Prezesa Świętokrzyskiego Związku Pszczelarzy oraz Marcina Sikorskiego Dyrektora Miejsko-Gminnego Centrum Kultury i Turystyki w Bodzentynie, licznie zgromadzone koła pszczelarskie, pszczela-



Zdjęcie: Archiwum

rze i mieszkańcy Gminy rozpoczęli wspólne świętowanie. W Bodzentynie gościliśmy również senatora RP Krzysztofa Słonia, który jako miłośnik miodu specjalnie przybył na „Świętokrzyskie Dni Miodu”.

Pszczelarze zgromadzeni na tym wydarzeniu mogli zapoznać się z najnowszymi trendami w pracowniach pasiecznych, które w znaczny sposób ułatwiają proces pozyskiwania miodu. Specjalnie zaproszeni na tę okazję, licznie przybyli przedstawiciele firm z branży pszczelarskiej, z całej

Polski, ukazywali uczestnikom, krok po kroku własne miodarki, ule, podkarmiaczki, sita i całą gamę pszczelarskiego sprzętu. Duża sprzedaż tego asortymentu świadczy o zainteresowaniu naszych pszczelarzy uzupełnianiem i powiększaniem zaplecza pszczelarskiego. Wielu podkreślało potrzebę organizacji tej imprezy ukazującej pracę pszczelarzy i sposób pozyskiwania miodu. Jak to wygląda wie dobrze Marcin Sikorski, dyrektor Miejsko-Gminnego Centrum Kultury i Turystyki w Bodzentynie, współorganizator i pszcze-

larz pasjonujący się hodowlą pszczół.

Uczestnicy święta miodu mieli też okazję poznać proces dziania barci. Wszyscy uczestnicy mogli spróbować wspaniałości kulinarnej, które specjalnie na ten dzień przygotowały stowarzyszenia: „Gospodyń Wiejskich w Leśnej”, „Dąbrowa”, „Świętokrzyskie Jodły”, „Wilków - Nasz Dom”, „Furmani” oraz „Wzdolskie Kołowrotki”. Natomiast na scenie pojawiły się także: Kapela „Furmani”, Młodzieżowa Orkiestra Dęta oraz zespół „Krejzolkki” działający przy Miejsko-Gminnym Centrum Kultury i Turystyki.

Zadbano także o atrakcje dla dzieci. Były słodkości, a także zabawa z pszczołami, za które przebrały się uczennice Liceum w Bodzentynie.

Organizatorami wydarzenia byli: Miasto i Gmina Bodzentyn, Miejsko-Gminne Centrum Kultury i Turystyki w Bodzentynie, a także Świętokrzyski Związek Pszczelarzy w Kielcach. Organizatorzy już teraz zapowiadają kolejną imprezę z cyklu „Świętokrzyskie Dni Miodu”.

Artur Olszewski

Turniej szachowy w gospodarstwie agroturystycznym

„Pasja nie ma granic” – pod takim hasłem spotkali się 15 sierpnia miłośnicy gry w szachy.

I Wakacyjny Turniej Szachowy „Król Gór” – Wiącka 2017 odbył się w gospodarstwie agroturystycz-

nym „Na Górcie”, którego właścicielami są Jadwiga i Marek Dulęba.

W rozgrywkach spotkali się zawodnicy z dwóch województw: świętokrzyskiego i mazowieckiego. Na oficjalnym

otwarcu turnieju obecny był sekretarz Miasta i Gminy Bodzentyn – Wojciech Furmanek, który serdecznie przywitał wszystkich uczestników oraz poinformował, że sam pasjonuje się grą w szachy. Uczestnikami turnieju byli mieszkańcy Bliżyna, Szydłowca, Końskich, Skarżyska-Kamiennej oraz Gminy Bodzentyn. Rozgrywkom szachowym sędziował Marian Frąk, który dzięki swojemu doświadczeniu oraz wieloletniej grze w szachy mógł profesjonalnie poprowadzić i ocenić cały turniej. Oprócz wspaniałej atmosfery i emocji wszyscy uczestnicy turnieju mogli także podziwiać piękne widoki, które „otulają” gospodarstwo agroturystyczne Państwa Dulębów. Znajduje się ono bowiem w samym sercu Gór Świętokrzyskich. Bez problemu można tu dostrzec Pasma Klonowskie oraz Święty Krzyż. Zawodnicy przy okazji mieli możliwość skosztowania wspaniałych dań

kuchni regionalnej w wykonaniu gospodyni - Pani Jadwigi. Rywalizacja była zacięta. Do ostatniej minuty wszyscy walczyli o zwycięstwo. Wyniki końcowe wyglądały następująco: I miejsce – Mariusz Cichocki, II miejsce – Adam Łukowski, III miejsce – Dżdzisław Szczygiel. Organizatorzy podziękowali wszystkim uczestnikom za wspaniałą zabawę, a także oznajmili, że na pewno nie było to ich ostatnie, wspólne spotkanie. Gospodarstwo Agroturystyczne „Na Górcie” jest miejscem przyjaznym każdemu.

Z okazji zorganizowania turnieju powstała także krótka fraszka, której autorem był sam sędzia turnieju – Marian Frąk.

„Na turniej”
Szachy u Dulębów to do siebie mają,
że przy partii rozgrywanej ptaszki nam śpiewają.

Artur Olszewski



Zdjęcie: Archiwum prywatne

Józef Fąfarski – bodzentyński batalista

Prezentujemy czwartą, ostatnią część tekstu poświęconego artyście Józefowi Fąfarze „Fąfarskiemu”. Naszym celem było przypomnienie tej ważnej postaci, która poprzez swoje dzieła wzbogaciła narodowy dorobek kulturowy i wpisała się na trwałe w dzieje lokalnej społeczności.

Po II wojnie światowej artysta powrócił do malowania. Tworzył ołówkiem szkice, które stanowiły podstawę do ich powtórzenia w technice akwarelowej na dużych kartach bristolu. Chociaż zdarzyło mu się namalować obraz farbami olejnymi. W swoich pracach, którym rzadko nadawał tytuły przedstawiał tematy związane z historią powszechną, Polski, ziemi kieleckiej i Bodzenty; wśród nich: Z bodzentyńskich legend, Przyjęcie chrześcijaństwa przez pogan na Łysej Górze, Bodzanta daje początek Bodzentynowi, Wjazd Władysława Jagiełły do Bodzenty, Karol Chodkiewicz pod Kircholmem. Uwiecznił postacie Emilii Plater, ks. Piotra Sciegiennego, Tadeusza Kościuszki. Kilka prac poświęcił powstaniu styczniowemu: Wybuch powstania styczniowego w Bodzenty, Powieszenie kapitana Zygałdewicza, Bitwa pod Jeziorkiem, Śmierć Dionizego Czachowskiego. Malował sceny inspirowane lekturą „Wiernej rzeki”. Nie zapomniał o polskich ułanach-legionistach przebywających w końcu października 1914 r. w Bodzenty, i Pożarze miasta w 1917 r. Okresu niemieckiej okupacji dotyczyły prace: Ostatnia droga majora Hubala, Likwidacja getta żydowskiego w Bodzenty, Pacyfikacja Michniowa, Wykus – okrażenie partyzantów przez Niemców, Bitwa o Bodzenty – ostatnie godziny hitlerowców. O swoich obrazach mówił: Są to małe epizody, okrucy, żdźbła zdeptane przez ludzi i czas, ale ja je zbieram, podnoszę – niech świeci na to słońce.

W końcu lat 70. XX w. twórczością artysty zainteresowała się Barbara Erber, etnograf, historyk sztuki ludowej i muzeolog. Zwróciła uwagę na charakter i problematykę jego dzieł, sposób przedstawiania treści, wymykające się z trendu typowej sztuki ludowej. Pisała: Od wielu lat

dom Fąfarskiego jest odwiedzany przez turystów z całej Polski, zainteresowanych dziełem i artystą o samorodnym talencie, nazywanym „bodzentyńskim Kossakiem”. Domostwo Fąfarskiego znajduje się naprzeciw zabytkowej Zagrody Świętokrzyskiej (Czernikiewiczów). Ruch turystyczny skupia się więc w tym punkcie Bodzenty, stanowiąc naturalną sytuację do spotkania z tym ciekawym zjawiskiem jakim jest i malarstwo Fąfarskiego, i sam malarz. Trzeba tu dobitnie zaakcentować, iż społeczne oddziaływanie jego twórczości jest bardzo duże. Obrazy ogląda często młodzież, której artysta – z ogromnym zaangażowaniem, pełnym autentyzmu – przekazuje treści patriotyczne zawarte w malowidłach.

Barbara Wachowicz w książce „Ciebie jedną kocham”, poświęconej krainie Stefana Żeromskiego tak ujęła wypowiedź artysty: Już chyba przyszło ze mną na świat to pragnienie malowania, jak u Janka-muzycanta, któremu i wiatr w polu na widłach grał. Wisiały sobie nad moim dziecięcym łóżkiem obrazy stare, tak stare, jak ten wrośnięty w ziemię modrzewiowy dom. Galopujące w rozgwarze bitewnym wojska. Wokół wodza migocła w słońcu krzyże. Wpatrywałem się w malowidła na ścianie, a gdy już światła dziennego zabrakło, to zapalałem nocą łuczywo. Długie zimowe wieczory, blaski płonącego ognia w wielkiej belkowanej izbie, opowieści starych o powstańcach z 1863 roku, o ich męstwie i o tej świętej sprawie, co na imię Jej jest Wolność. Pierwsza wojna. Wojska z obrazów na ścianie ożyły, są w starym rodzinnym domu, chrząszczą orężem, kładą się strudzone na klepisko, sen mają niespokojny, wśród nocy krzyczą „hurra”. Bitwy wokół miasta, krzyki nacierających. A potem cisza krótka i spokój śmierci. I – wreszcie spokój pokoju.

Józef Fąfarski przechowywał w domu kilkadziesiąt swoich akwarel i szkiców. Był do nich bardzo przywiązany. Sprzedał tylko kilka prac, czasem ofiarowywał je znajomym. Dwa lata przed śmiercią mówił: Pieniądze to nic, a obraz zostanie. To pokolenie mało się mną interesuje, ale następne będą szukać moich prac. Jego osobie i twórczości poświęcono publikacje w ogólnopolskiej i regionalnej



Józef Fąfarski, Z bodzentyńskich legend, fot. w zbiorach Muzeum Narodowego w Kielcach

prasie, m.in. w „Słowie Ludu”, „Echu Dnia”, „Przemianach”, „Zarzewiu”, „Panoramie”, „Filmie”.

Po 1945 r. pełnił funkcję społecznego opiekuna zabytków, później od 1962 do 1976 r. pracował jako etatowy opiekun zabytków przy Wojewódzkim Konserwatorze Zabytków w Kielcach. Był współzałożycielem Towarzystwa Przyjaciół Bodzenty, czynnym członkiem PTTK.

Z inicjatywy Stowarzyszenia Siekierno Nasza Ojczyzna 21 maja 2017 r. w Miejsko-Gminnym Centrum Kultury i Turystyki w Bodzenty odbyło się spotkanie poświęcone Józefowi Fąfarze. W trakcie zaprezentowano już wspomniany film z 1970 r. „A jak poszedł król na wojnę”. Artysta malarz Witold Comber, mówił o jego życiu i twórczości. Swoimi wspomnieniami podzielili się również Panowie Stefan i Michał Rachtanowie. Prof. Urszula Oettingen w formie prezentacji multimedialnej przedstawiła prace artysty w ujęciu chronologicznym, biorąc pod uwagę tematykę jego dzieł. Udało się jej ustalić ponad 50 ich tytułów. Wydarzeniu towarzyszyła wystawa prac Józefa Fąfary. Było to dziewięć obrazów, z tego siedem znajdujących się w zbiorach Towarzystwa Przyjaciół Bodzenty.

Po śmierci artysty jego prace uległy rozproszeniu. Niektóre z nich znajdują się w rękach prywatnych i w instytucjach publicznych. Poważna ich część przetrwała w opisach i fotografiach. Dzięki temu możemy dzisiaj poznać dzieła twórcy i problematykę, którą podejmował.

24 maja 2017 r. Pan Witold Comber i prof. UJK Urszula Oet-

tingen Przewodnicząca Społecznej Rady Kultury, Ochrony Dziedzictwa Kulturowego i Przyrodniczego oraz Polityki Społecznej Miasta i Gminy Bodzenty zwrócili się do Rady Miejskiej w Bodzenty z wnioskiem o nadanie tytułu Honorowego Obywatela Miasta Bodzenty Panu Józefowi Fąfarze „Fąfarskiemu”.

Jak motywowali wnioskodawcy, przyznanie pośmiertnie Honorowego Obywatelstwa Miasta Bodzenty Józefowi Fąfarze „Fąfarskiemu” będzie wyrazem docenienia jego pracy w zakresie utrwalania dziedzictwa kulturowego, przejawem pamięci o tym niezwykłym samouku artyście. Poprzez twórczość malarską i zaangażowanie w życie Bodzenty Józef Fąfara „Fąfarski” ukazuje się jako patriota przywiązany do swojej małej ojczyzny, osoba, która całe życie popularyzowała historię Polski i rodzinnego miasta.

Pragnieniem Józefa Fąfary było zorganizowanie w Bodzenty stałej wystawy swoich prac, o co zabiegał kilkadziesiąt lat. Niestety za jego życia to marzenie nie spełniło się. Prawie 20 lat po jego śmierci pojawiła się szansa utworzenia takiej ekspozycji. Jesteśmy to winni naszemu rodakowi, który tak mówił o swojej drodze do malarstwa: Urodziłem się na krótko przed pierwszą wojną światową. Urodziłem się po to, by pędzić władac, a nie pługiem. I szedłem drogami, jakie życie wyznaczyło mojej Ojczyźnie. Nie było na tych drogach kwiatów rozmarynu i uśmiechów, były tylko luny pożarów, morze niedoli i rzeki płynącej krwi...

Oprac. Witold Comber, Urszula Oettingen

Dymarkowe Biegi Górskie

W pocie czoła biegacze z Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 1 i wolontariusze z Bodzentyna pokonywali kilkudziesięciokilometrowe trasy, żeby ostatecznie stanąć z podniesioną głową na mecie. Dymarkowe Biegi Górskie odbywają się na zróżnicowanym terenie. Tutaj liczy się technika biegowa, szybkość a przede wszystkim wytrzymałość.

Pierwszy bieg pod nazwą „Bieg Emeryka”, otwierający całe zawody startował z Huty Szklanej, skąd zawodnicy mieli pięciokilometrowy dystans do pokonania. Jako pionier z naszych biegaczy, na metę znajdującą się w Nowej Słupi, dobiegł Ernest Niemaszewski, co dało mu 6 miejsce w kategorii OPEN. Tuż za nim pojawił się Adam Pocheć, który zajął 9 miejsce, natomiast jako przybiegł Szymon

Marzec z czasem.

Nie było wiele czasu na odpoczynek, ponieważ już za parę chwil startował drugi bieg pod nazwą „Dycha Hutnika”. Trasa biegu licząca 10 km wiodła leśnymi ścieżkami Gór Świętokrzyskich, na której znajdowało się wiele stromych podbiegów oraz nierówny i kamienisty teren. Najlepszy z naszych biegaczy okazał się Dawid Kasprzyk. Minutę później zjawili się Ernest Niemaszewski i Adam Pocheć, którzy uzyskali identyczny wynik.

W niedzielnym „Półmaratonie Gór Świętokrzyskich” na dystansie 21,5 km najlepszy z naszych zawodników okazał się ponownie Ernest Niemaszewski, który zajął wysokie 10 miejsce w kategorii OPEN. Następnie na metę dotarł Adam Pocheć zajmując 18 miejsce. Wielki sukces osiągnęli również Szymon Marzec i Dawid Kasprzyk.

Wszyscy uczestnicy biegu

otrzymali pamiątkowe medale oraz poczęstunek w postaci kiełbaski z grilla, owoców i ciasteczek. Osoby, które ukończyły wszystkie trzy biegi otrzymały unikatowe statuetki z mianem „SUPERDYMARZA”.

Podziękowania ze sceny oraz

wielkie brawa otrzymali dyrektor Miejsko-Gminnego Centrum Kultury i Turystyki w Bodzentynie pan Marcin Sikorski oraz osoby, które zaangażowane były w organizację wydarzenia.

Magdalena Tusień-Kuzka



Zdjęcie: Archiwum szkoły

V Festiwal Zupy Rybnej „Złota Rybka” w Wilkowie

Jubileuszowy, bo już V Festiwal Zupy Rybnej „Złota Rybka” zgromadził liczną grupę uczestników nad zalewem w Wilkowie. Upalna aura nie odstraszała wielbicieli muzyki ludowej, dobrej zabawy i przepysznych zup rybnych.

witania na scenie wystąpił zespół Wilkowie, który jak zwykle swój program wykonał perfekcyjnie. Po tej dawce dobrej muzyki przedstawiono osiem zespołów przystępujących do konkursu na najlepszą zupę rybną. Do tej konkurencji stanęły grupy: Starostwo Powiatowe w Kielcach, Gmina

oraz Koło Gospodyń Wiejskich „Dąbrowianki” z gminy Masłów.

Podczas, gdy rozpoczęło się gotowanie wyjątkowych potraw, na scenie prezentowały się kolejne zespoły folklorystyczne. Jako pierwsze wystąpiły dzieci ze wzdolskiego zespołu „Miniaturka”, które swoim występem zawsze wzbudzają wiele pozytywnych emocji wśród widzów. Za swój występ otrzymały gromkie brawa i upominki od organizatorów. Kolejny zespół, który prezentował swoje piosenki, to „Michniowianie”. Po nich zaprezentowały się „Dąbrowa”, „Wzdolskie Kołowrotki”, „Leśnianie” z solistką Wiktorią Michta, „Wolanie spod Łysicy” oraz gościnnie zespół „Sołtyski” z Pawłowa.

Wszyscy wykonawcy otrzymali za swoje występy gromkie brawa i uznanie publiczności. Po występach artystycznych, jury w składzie: Maria Piskulak - Prezes Stowarzyszenia Wilków-Nasz Dom, Dariusz Skiba - Burmistrz Miasta i Gminy Bodzentyn, Maciej Świdorski - Prezes OSP w Bodzentynie oraz Marek Cichoński - przed-

stawiciel publiczności, oceniło przygotowane potrawy. Po obliczeniu punktów za smak, oryginalność, wygląd i łatwość przyrządzenia wyłoniono zwycięzców V Festiwalu Zupy Rybnej w Wilkowie.

I miejsce - Stowarzyszenie „Miejska Góra”

II miejsce - Stowarzyszenie „Dąbrowa”

III miejsce - Koło Gospodyń Wiejskich „Dąbrowianki” z gminy Masłów

Wyróżnienia zdobyły grupy: Gmina Bodzentyn, Starostwo Powiatowe w Kielcach, „Wolanie Spod Łysicy”, „Świętokrzyskie Jodły”, „Michniowianie”.

Wszyscy uczestnicy konkursu otrzymali statuetki oraz nagrody ufundowane przez głównego sponsora imprezy Firmę PRYMAT. Organizatorzy dziękują wszystkim, którzy przyczynili się do tego, aby wydarzenie było wyjątkowe i przebiegało bez zakłóceń.

Impreza była realizowana w ramach zadania publicznego finansowanego przez Gminę Bodzentyn.

/D.S/



Zdjęcie: Archiwum gminy

Kilka minut po godzinie 14 nastąpiło uroczyste otwarcie imprezy dokonane przez Krystynę Jamrożek w imieniu gospodarzy – Stowarzyszenia Wilków-Nasz Dom oraz Burmistrza Miasta i Gminy Bodzentyn Dariusza Skibę. Po ciepłych słowach po-

Bodzentyn, Stowarzyszenie na Rzecz Rozwoju Celin i Podgórze „Miejska Góra”, Stowarzyszenie „Dąbrowa”, Stowarzyszenie Rozwoju Miejscowości Wola Szczygiełkowa, Stowarzyszenie „Świętokrzyskie Jodły”, „Michniowianie” z Gminy Suchedniów

Realizacja zadań w ramach Funduszy Sołeckich w roku 2017

Lp.	Nazwa sołectwa	Nazwa zadania	UWAGI
1.	CELINY	Zakup gruntów	zrealizowane
2.	DĄBROWA DOLNA	Zakup kontenera	zrealizowane
		Zakup kosiarki spalinowej.	zrealizowane
		Zakup podkaszarki.	zrealizowane
		Zakup ławeczek.	w trakcie realizacji
3.	DĄBROWA GÓRNA	Zakup strojów dla Stowarzyszenia "Dąbrowa".	zrealizowane
		Malowanie kapliczki	w trakcie realizacji
		Rozbudowa placu zabaw.	w trakcie realizacji
4.	HUCISKO	Remont słupów oświetleniowych z dodatkowym zainstalowaniem lamp na w miejscowości Hucisko.	zrealizowane
5.	KAMIENIEC	Remont dróg gminnych w obrębie sołectwa Kamieniec.	w trakcie realizacji
		Uzupełnienie oświetlenia ulicznego.	zrealizowane
6.	LEŚNA	Zakup i montaż siłowni zewnętrznej przy Publicznej Szkole Podstawowej w Leśnej.	w trakcie realizacji
		Założenie monitoringu wokół Publicznej Szkoły Podstawowej w Leśnej.	zrealizowane
		Oświetlenie placu wokół Publicznej Szkoły Podstawowej w Leśnej.	zrealizowane
		Zakup zastawy stołowej i akcesorii kuchennych na rzecz Stowarzyszenia "Zespół Pieśni i Tańca Leśnianie".	zrealizowane
7.	ORZECZÓWKA	Wykonanie oświetlenia sołectwa Orzechówka	w trakcie realizacji
8.	PODGÓRZE	Zakup gruntów.	w trakcie realizacji
9.	PODMIELOWIEC	Zakup działki nr 179 i zagospodarowanie terenu na działce.	zmiana: czyszczenie rowów i ścinka pobocza w Kamionce
10. 11.	PSARY KĄTY i PODLESIE oraz PSARY STARA WIEŚ	Zakup sprzętu komputerowego wraz z oprogramowaniem oraz pomocy dydaktycznych do Szkoły Podstawowej w Psarach-Starej Wsi	zrealizowane
	Wykonanie projektu i realizacja przyłącza wodno-kanalizacyjnego w OSP Psary.		
12.	PSARY PODŁAZY	Remont budynku położonego na działce nr 522/2 z przeznaczeniem na świetlicę wiejską.	zrealizowane
		Założenie monitoringu i środki dydaktyczne w Szkole Podstawowej w Psarach -Starej Wsi.	
13.	SIEKIerno	Ogrodzenie placu zabaw.	w trakcie realizacji
		Zakup piaskownicy.	w trakcie realizacji
		Zakup urządzeń sprawnościowych (siłownia zewnętrzna z montażem)	zrealizowane
14.	SIERADOWICE	Ocieplenie budynku i wyłożenie płytkami tarasu remizy OSP i świetlicy wiejskiej.	w trakcie realizacji
		Zakup elementów siłowni zewnętrznej.	
15.	ŚCIEGNIA	Remont drogi gminnej za posesją nr 1 - droga wspólna z Kamieńcem.	w trakcie realizacji
16.	ŚNIADKA	Opracowanie dokumentacji technicznej na rozbudowę Szkoły Podstawowej w Śniadce.	w trakcie realizacji
17.	ŚWIĘTA KATARZYNA	Doposażenie pracowni komputerowej.	zrealizowane
		Uzupełnienie oświetlenia ulicznego.	w trakcie realizacji
18.	WIĄCKA	Wykonanie ogrodzenia terenu po wyburzonych garażach, budowa boiska do siatkówki i koszykówki, budowa sceny z zadaszeniem na terenie placu.	zmiana: okazanie drogi przez geodetę drogi między Kapkazy, a Hucisko w ramach remontu drogi
19.	WILKÓW	Zagospodarowanie terenu wokół Kaplicy i utworzenie miejsca postojowego.	zrealizowane
		Remont istniejących lamp.	w trakcie realizacji
20.	WOLA SZCZYGIEŁKOWA	Remont budynku na działce nr 341 w Woli Szczygiełkowej na potrzeby świetlicy wiejskiej.	zmiana: pełny projekt rozbiórki i nowego budynku - w trakcie realizacji
21.	WZDÓŁ KOLONIA	Wykonanie dokumentacji projektowej odnośnie zmiany oświetlenia sołectwa Stara Wieś w przysiółku Kopciowiec.	w trakcie realizacji
		Wymiana i dodanie lamp oświetleniowych.	
22.	WZDÓŁ PARCELE	Przygotowanie projektu pod oświetlenie	w trakcie realizacji
23.	WZDÓŁ RZĄDOWY	Wyposażenie Klubu Rolnika.	zrealizowane
		Zakup potrzebnego sprzętu dla OSP Wzdół Rządowy.	

Realizacja budżetu obywatelskiego Miasta Bodzenty

"Żyj zdrowo w Bodzenty	Wstępna lokalizacja utworzenia siłowni zewnętrznej wskazana przez autorów projektów nie uzyskała poparcia Konserwatora Zabytków. W związku z powyższym, po negocjacjach z Panią Konserwator Zabytków, siłownia zostanie utworzona na terenie gimnazjum w Bodzenty, obok skate parku. Projekt w trakcie realizacji
"Zagospodarowanie i wyposażenie przestrzeni zielonej Dziennego Domu Pobytu dla osób starszych"	Po aktualizacji kosztorysu przez autora projektu oraz uzyskaniu zgodny od Konserwatora Zabytków ostatecznie w ramach projektu zostanie utworzona wiatka przy Dziennym Domu Pobytu dla osób starszych z zadaszeniem i na utwardzonym terenie, furtka dostosowana dla osób niepełnosprawnych oraz ścieżka do tejże furtki. Projekt w trakcie realizacji

Zawody wędkarskie z okazji zakończenia wakacji!

Nie ma żadnych wątpliwości – wakacje dobiegły końca. Z tej okazji „WKS Kleń” wraz z UMiG w Bodzentynie przygotowali dla najmłodszych niecodzienne zawody wędkarskie. Dzieci i młodzież mieli możliwość wypocząć w ostatnich dniach na terenie obiektu wodnego „Glinianka” oraz „w zdrowy sposób” porywalizować ze sobą – „kto złowi większą rybę?”.

Zbiornik wodny „Glinianka” 27 sierpnia zamienił się w miejsce olbrzymich sportowych emocji. Wędkarski Klub Sportowy „Kleń” Bodzentyn wraz z Urzędem Miasta i Gminy w Bodzentynie zorganizowali wędkarskie zawody z okazji zbliżającego się końca wakacji. W rozgrywkach wzięło udział piętnaścioro młodych wędkarzy, którzy zostali podzieleni przez organizatorów na dwie grupy: 5-9 lat i 10-16 lat. Rywalizacja nie należała do najłatwiejszych, ale ostatecznie udało się wyłonić młodych, dobrze zapo-



wiadających się wędkarzy.

W grupie wiekowej 5-9 lat:
I miejsce Jan Marzec,
II miejsce Bartosz Cedro,
III miejsce Bartosz Niebudek,
IV miejsce Kornel Koprowski,
V miejsce Olga Pióro,
VI miejsce Nikodem Kuzka, Seweryn Babiarez, Konrad Babiarez, Alex Wikło, Anna Marzec.

Natomiast w grupie wiekowej

10-16 lat zwyciężyli:

I miejsce Kacper Wierzbiński,
II miejsce Kacper Sochacki,
III miejsce Konrad Kuzka,
IV miejsce Antoni Cedro i Kacper Babiarez

Wszyszy zawodnicy otrzymali pamiątkowe dyplomy i puchary, które ufundowane zostały przez Urząd Miasta i Gminy w Bodzentynie.



Zdjęcie: Archiwum klubu i gminy

Zawody udało się zorganizować w ramach projektu "Współzawodnictwo sportowe na szczeblu lokalnym i regionalnym – Promocja Gminy i Regionu przez wędkarstwo wypoczynkowe", który współfinansowany jest przez Samorząd Gminy Bodzentyn.

Justyna Lach Prezes WKS „KLEŃ” Bodzentyn

Śladami Leszka Czarnego

W Bodzentynie gościliśmy uczestników rajdu rowerowego „Śladami Leszka Czarnego”, którzy odrywali historyczne ciekawostki związane z księciem krakowskim.

W sobotę 5 sierpnia do Bodzentyna zawitała jedenastoosobowa grupa uczestników rajdu rowerowego „Śladami Leszka Czarnego”, która dziennie pokonywała dystans ok 90 km, by łącznie w ciągu 10 dni przebyć blisko 850 km. W ramach Rajdu Rowerowego „Śladami Leszka Czarnego” rowerzyści poznawali nie tylko historię swojego miasta, ale także na swojej trasie napotkali kulturowe pamiątki polskiego średniowiecza – okresu, w którym żył i działał książę Leszek Czarny.

Trasa tegorocznej edycji rajdu obejmowała: Radomsko – Maluszyn – Chęciny – Kielce – Bodzentyn – Wąchock – Nową Słupię – Opatów – Sandomierz

– Tarnobrzeg – Szczucin – Sołec Zdrój - Wiślicę – Tarnów - Bochnię - Kraków – Ojców – Smoleń – Ogrodzieniec – Bobolice/Mirów - Złoty Potok – Radomsko.

W naszym mieście pasjonatów historii mieli zaszczyt powitać i zaznajomić z Bodzentynem: Pan Witold Comber oraz Pani Justyna Wiśniewska – członkowie Społecznej Rady Kultury, Ochrony Dziedzictwa Kulturowego i Przyrodniczego oraz Polityki Społecznej Miasta i Gminy Bodzentyn. Swoją opowieść o powiązaniach księcia Leszka Czarnego z dziejami naszego grodu rozpoczęli na płycie Rynku Górnego, po czym kontynuując ją w ruinach Pałacu Biskupów Krakowskich, przenieśli uczestników grupy w czasy biskupa Pawła z Przemankowa. Na zakończenie tego miłego spotkania uczestnicy rajdu wręczyli swoim przewodnikom materiały promujące Radomsko.

/ES

Memoriał M. Sawickiego

Reprezentanci klubu „GROT BODZENTYN” w sobotę 19 sierpnia w Radomiu walczyli o zwycięstwo podczas krajowych zawodów łuczniczych.

Dwaj zawodnicy z Gminy Bodzentyn reprezentowali nas podczas Memoriału Michała Sawickiego w Radomiu – Jakub Chrabąszcz junior młodszy

oraz junior Jakub Matanina. Po pojedynkach w kategorii open nastąpiła niewielka zmiana, Jakub Chrabąszcz uplasował się w szóstej pozycji natomiast Jakub Matanina na miejscu trzecim. Jest to dobry znak na przyszłość. Niebawem odbędą się zawody w Kielcach i Zamościu. Zawodnicy mają szansę powalczyć o dobre miejsca.

Oprac. Artur Olszewski



Zdjęcie: Archiwum klubu

„III Święto Ziemniaka” w Bodzenty. Wielki sukces!

To już trzecia edycja tej „smacznej” i regionalnej imprezy. Podczas wydarzenia można było spróbować pysznych pieczonych ziemniaków – prosto z ogniska. W tym roku dodatkowo zbierano pieniądze na leczenie 6-letniego Mikołaja, który potrzebuje pomocy. Uzbierano ponad 13 000 tys. złotych.

To idealny pomysł na połączenie regionalnej imprezy z akcją charytatywną. Oprócz tego, że uczestnicząc w imprezie można było świetnie się bawić, to najważniejszym elementem była jednak zbiórka pieniędzy na leczenie i rehabilitację młodego mieszkańca Wiącki.

Mikołaj Miernik choruje na raka mózgu: leczenie jest drogie, tutaj liczy się każdy grosz. Nie chcielibyśmy żeby ta rodzina czuła się samotna – tłumaczy Jadwiga Dulęba, radna Rady Miejskiej w Bodzenty.

Wsparcie dla Mikołaja jest bardzo ważne: bardzo się cieszę, że ta inicjatywa spotkała się z takim zainteresowaniem – mówi Burmistrz Miasta i Gminy Bodzenty, Dariusz Skiba.

W pomoc zaangażowali się wszyscy, a plac przy Domku



Zdjęcie: tv świętokrzyska

Wiejiskim w Wiącce tętnił pozytywną energią i chęcią wsparcia. Jedni przygotowali poczęstunek, drudzy wzięli udział w aukcji, inni wystąpili na scenie. Wszyscy chętnie wrzucali datki do puszek. Jest takie przysłowie – jeden wszystkim nie pomoże, ale wszyscy jednemu zawsze pomogą – mówi Mariusz Matla, sołtys wsi Wiącka.

Koledzy i koleżanki, a także nauczycielki także włączyli się w akcję. Przygotowano kilkanaście rysunków przedstawiających wspomnienia z wakacji,

ulubione miejsca, czy rzeczy. Wszystkie zostały przygotowane przez dzieci z przedszkola We Wzdole Rządowym i przekazane na licytację na rzecz Mikołaja. Piękny gest zrobiły Panie z przedszkola z rodzicami, kupili Mikołajowi laptopa do szpitala to bardzo cieszy – opowiada Jadwiga Dulęba, radna gminy Bodzenty.

Ważnym punktem podczas akcji charytatywnej była także zbiórka, którą mocno wsparli samorządowcy z Gminy Bodzenty, rady powiatu, ale też

urzędnicy z Urzędu Marszałkowskiego.

Wynik jest zaskakujący. Podczas dwudniowego wydarzenia udało się zbierać aż 13 500 zł. To jeszcze nie koniec. Dalsza część zbiórki odbędzie się 30 września podczas festiwalu aktywności „Paragedon 2017”, która odbędzie się na stadionie Lekkoatletycznym w Kielcach. Miejmy nadzieję, że ostatecznie kwota wzrośnie dwukrotnie, a może nawet trzykrotnie.

Artur Olszewski

Powitanie roku szkolnego na Rynku Górnym

Jak co roku, na Rynku Górnym odbyło się powitanie nowego roku szkolnego.

Oficjalnego otwarcia wydarzenia dokonali Burmistrz Dariusz Skiba oraz Dyrektor MGCKiT Marcin Sikorski, którzy bardzo serdecznie przywitali wszystkich zebranych. A najlepsze życzenia na nowy rok szkolny, samych najlepszych ocen w szkole kierowali do dzieci.

Dla najmłodszych atrakcyjną grą i zabawą przygotowała znana nam już grupa PATIGO. Dziecięcy śmiech i radość było widać i słychać z daleka. Wśród atrakcji m. in. najmłodszy łapali i robili bańki, rzucali dwoma związanymi piłeczkami na drewniany szczebelek tak, aby sznur między piłeczkami zawiązał się wokół niego i wiele innych

gier, zabaw, a także tańców.

W organizację festynu włączył się również Uczniowski Ludowy Klub Sportowy GULWIER, który przygotował zajęcia z zapasów. Każdy mógł nie tylko obserwować członków klubu, ale również i sam wziąć udział w zawodach zapaśniczych. Wszystkim odważnym Burmistrz Miasta i Gminy Bodzenty Dariusz Skiba, Dyrektor MGCKiT Marcin Sikorski, Radny Jan Zygałowicz oraz Leszek Wnętrzak - Kierownik Oddziału Kultury Fizycznej i Turystyki Departamentu Promocji, Edukacji, Kultury, Sportu i Turystyki Urzędu Marszałkowskiego Województwa Świętokrzyskiego wręczali pamiątkowe puchary oraz medale za udział w pokazie zapaśniczym. Od ULKS GULWIER wszyscy Panowie otrzymali pamiątkowe grawerony

i puchary za wspieranie rozwoju zapasów w Gminie Bodzenty.

W zabawie z okazji rozpoczęcia roku szkolnego w sumie wzięło udział kilkadziesiąt osób z całej gminy. Wszystkim przybyłym serdecznie dziękujemy za

wspólną zabawę.

Organizatorami wydarzenia był Urząd Miasta i Gminy Bodzenty, Miejsko - Gminne Centrum Kultury i Turystyki w Bodzenty oraz ULKS Guliwer.

IEŚ



Zdjęcie: e-bodzenty



Bądź świadoma

Profilaktyka raka szyjki macicy w regionie świętokrzyskim jest przeznaczona właśnie dla Ciebie

Cytologia - nie myśl, nie czekaj, badaj - z życiem nie zwlekaj

Zadzwoń i zarejestruj się na cytologię, zamów bezpłatny transport: **609 99 00 33**
www.onkol.kielce.pl | [facebook.com /scobadzwiadoma](https://facebook.com/scobadzwiadoma)

Fundusze Europejskie Program Regionalny | WOJEWÓDZTWO ŚWIĘTOKRZYSKIE | ŚWIĘTOKRZYSKIE CENTRUM ONKOLOGII W KIELCACH | Unia Europejska Europejski Fundusz Społeczny



Żyj zdrowo

Profilaktyka raka piersi w regionie świętokrzyskim jest przeznaczona właśnie dla Ciebie

Małe czy duże, nie myśl, nie czekaj, badaj - z życiem nie zwlekaj

Zadzwoń i zarejestruj się na mammografię, zamów bezpłatny transport: **607 77 88 88**
www.onkol.kielce.pl | [facebook.com /iscozyjzdrowo](https://facebook.com/iscozyjzdrowo)

Fundusze Europejskie Program Regionalny | WOJEWÓDZTWO ŚWIĘTOKRZYSKIE | ŚWIĘTOKRZYSKIE CENTRUM ONKOLOGII W KIELCACH | Unia Europejska Europejski Fundusz Społeczny

STAROSTA KIELECKI

Urząd Miasta i Gminy w Bodzentynie
 Wpłynęło dn. 25.08.2017
 nr 23340.2017
 podpis: MAREK CHMIELNYK

Znak: GN-L6620.5.60.2016.DG Kielce, 2017 – 08 – 21

POSTANOWIENIE

Na podstawie art. 113 § 1 i 3, art. 124 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeksu postępowania administracyjnego (t.j. Dz.U. z 2017 r. poz. 1257/)

orzekam:

sprostować oczywistą omyłkę w decyzji Starosty Kieleckiego znak: GN-L6620.5.60.2016.DG ustalającej, że nieruchomości oznaczona w ewidencji gruntów gm. Bodzentyn obr. Bodzentyn jako działki nr: 1773, 1911/2, 1933, 2943, 2947/1, 2955, 2956, 2957, 2958, 2959, 2961, 2965, 2967/4, 2968, 2970, 2971/1, 2971/2, 2972, 2973, 2974, 2975, 2977, 2979, 2980, 2981, 2982, 2984/1, 2984/2, 2985, 2986, 2987, 2989, 2990, 2991, 2992, 2994, 2995, 2996, 2997, 2998/1, 2999, 3001, 3008/1, 3010, 3011/3, 3011/4, 3012, 3013, 3016/1, 3024, 3025, 3026, 3027, 3028, 3029/3, 3236/2, 3237, 4316 stanowi mienie gminne, przy czym błędnie podano łączną powierzchnię ww. nieruchomości.

Zgodnie z art. 113 § 1 Kpa organ administracji publicznej może sprostować z urzędu błędy pisarskie i rachunkowe oraz inne oczywiste omyłki w wydanych przez siebie decyzjach. Wobec powyższego postanowiono o sprostowaniu omyłki.

Od niniejszego postanowienia służy stronom zażalenie do Wojewody Świętokrzyskiego, za pośrednictwem Starosty Kieleckiego, w terminie 7 dni od dnia jego doręczenia.

UZASADNIENIE

Decyzją Starosty Kieleckiego znak: GN-L6620.5.60.2015.DG ustalono, że nieruchomości oznaczona w ewidencji gruntów gm. Bodzentyn obr. Bodzentyn jako działki nr: 1773, 1911/2, 1933, 2943, 2947/1, 2955, 2956, 2957, 2958, 2959, 2961, 2965, 2967/4, 2968, 2970, 2971/1, 2971/2, 2972, 2973, 2974, 2975, 2977, 2979, 2980, 2981, 2982, 2984/1, 2984/2, 2985, 2986, 2987, 2989, 2990, 2991, 2992, 2994, 2995, 2996, 2997, 2998/1, 2999, 3001, 3008/1, 3010, 3011/3, 3011/4, 3012, 3013, 3016/1, 3024, 3025, 3026, 3027, 3028, 3029/3, 3236/2, 3237, 4316 stanowi mienie gminne, przy czym błędnie podano łączną powierzchnię ww. nieruchomości.

Zgodnie z art. 113 § 1 Kpa organ administracji publicznej może sprostować z urzędu błędy pisarskie i rachunkowe oraz inne oczywiste omyłki w wydanych przez siebie decyzjach. Wobec powyższego postanowiono o sprostowaniu omyłki.

Od niniejszego postanowienia służy stronom zażalenie do Wojewody Świętokrzyskiego, za pośrednictwem Starosty Kieleckiego, w terminie 7 dni od dnia jego doręczenia.

Otrzymują:

1. Burmistrz Miasta i Gminy Bodzentyn
26-010 Bodzentyn

2. Urząd Miasta i Gminy Bodzentyn
26-010 Bodzentyn
3 egz. w celu wywieszenia na tablicy ogłoszeń na okres 14 dni oraz zamieszczenia w BIP i prasie lokalnej

z up. STAROSTY
mgr inż. Justyna Brzozowska
Kierownik Referatu
dla Gospodarki Nieruchomościami Powiatu
i Skarbu Państwa

OGŁOSZENIA z UMiG w Bodzentynie

Burmistrz Miasta i Gminy Bodzentyn oraz Kielecko-Ostrowiecki Ośrodek Wsparcia Ekonomii Społecznej serdecznie zapraszają na spotkanie informacyjne dotyczące oferowanych form wsparcia w sektorze Ekonomii Społecznej.

Spotkanie odbędzie się 10 października 2017 r. (wt) o godzinie 17:00 w Miejsko-Gminnym Centrum Kultury i Turystyki w Bodzentynie, ul. Rynek Górny 11.

Burmistrz Miasta i Gminy Bodzentyn oraz Główny Punkt Informacyjny Funduszy Europejskich w Kielcach zapraszają na spotkanie informacyjne „Wsparcie z Funduszy Europejskich dla przedsiębiorstw” (RPOWŚ Działanie 2.5 „Wsparcie inwestycyjne sektora MŚP, pozostałe konkursy), które odbędzie się: 9 października 2017 r., w godzinach od 16.00 do 19.00, Miejsko – Gminne Centrum Kultury i Turystyki w Bodzentynie, ul. Rynek Górny 11

Ze względu na ograniczoną liczbę miejsc prosimy wszystkich zainteresowanych o telefoniczne zgłoszenie udziału pod jednym z numerów: 41 343-22-95, 41 340-30-25, 41 301-01-18, 800 800 440.

W przypadku zgłoszeń dokonanych przez osoby niepełnosprawne prosimy o podanie zakresu koniecznych udogodnień, które ewentualnie moglibyśmy zapewnić.

Zmarł Edward Jędrzejczyk

W swoim życiu był robotnikiem leśnym, nauczycielem, referentem, awansując do stanowiska zastępcy dyrektora w Świętokrzyskim Parku Narodowym. Zmarł ceniony i szanowany człowiek, którego wszyscy określali mianem specjalisty, ale też przyjaznego i pomocnego człowieka.



Edward Jędrzejczyk, wieloletni pracownik Świętokrzyskiego Parku Narodowego, urodził się 26 sierpnia 1925 r. Pochodził z rodziny rolniczej, która mieszkała we wsi Siekierno w gminie Bodzenty. Miał troje rodzeństwa. Starszego brata Stefana, młodszego Jana oraz najmłodszą siostrę Mariannę.

Od najmłodszych lat wspólnie z rodzicami i rodzeństwem zajmował się rodzinnym gospodarstwem, które znajdowało się we wsi Siekierno i Le-

śna. Tutaj też uczył się i poznawał las oraz jego wszystkie tajniki.

Po ukończeniu studiów rozpoczął pracę z młodzieżą. Na podstawie nakazu pracy został zatrudniony od 15 kwietnia 1952 r. w charakterze nauczyciela przedmiotów zawodowych w Technikum Leśnym w Ojcowie.

Po zawarciu związku małżeńskiego wspólnie z żoną 18 sierpnia 1952 r., Jędrzejczyk poprosił także o zmianę nakazu pracy. Z dniem 1 października 1955 r. został zatrudniony w Państwowej Centrali Drzewnej – Ekspozytura w Kielcach. Pracował w charakterze referenta, a następnie inspektora.

Od 1 lipca 1958 r., Jędrzejczyk podjął pracę w Świętokrzyskim Parku Narodowym, w którym pracował na różnych stanowiskach, awansując do stanowiska zastępcy dyrektora. Pracował w SPN do czasu przejścia na emeryturę, czyli do 31 maja 1990 r.

Wyrazy głębokiego współczucia i słowa otuchy przekazują, Burmistrz Miasta i Gminy w Bodzenty Dariusz Skiba oraz wszyscy pracownicy Urzędu Miasta i Gminy w Bodzenty

autor: Artur Olszewski

Nie żyje Józef Pałysiewicz – nauczyciel historii i propedeutyki



Zmarł Józef Pałysiewicz ur. 18. 03. 1934 r., który w latach 1990 – 1994 pełnił funkcję Przewodniczącego Rady Gminy w Bodzenty. Był także wieloletnim nauczycielem historii i propedeutyki na terenie naszej Gminy.

Ówczesnym wójtem gminy był Piotr Buczek. Wówczas powierzchnia gminy wynosiła 160 km², zamieszkiwało ją 12 001 osób, składała się z 21 sołectw, natomiast użytki rolne wynosiły 7 837 ha.

W 1993 r. przejęto zadania z zakresu podstawowej opieki zdrowotnej – ośrodki zdrowia w Bodzenty, Świętej Katarzynie i Wzdole Rządowym – dla potrzeb służby zdrowia zakupiono również samochód marki Polonez. Zakupiono też dla Ochotniczej Straży Pożarnej w Bodzenty samochody marki Star i Jelcz oraz motopompę.

Od stycznia 1993 r. rozpoczęto wydawanie miesięcznika samorządowego „Echa Łysogór”. Wcześniej został opublikowany także „numer sygnałny”.

Na działalność sportową przekazano około 600 mln zł. Za te pieniądze wybudowano stadion sportowy i zaadoptowano pomieszczenia dla klubu sportowego „Łysica”.

Gmina przystąpiła też do Turystycznego Związku Gmin Świętokrzyskich.

Józef Pałysiewicz przede wszystkim przez całe swoje życie był oddany młodzieży, pracując jako nauczyciel

J. Pałysiewicz udzielał się także w ZHP.

Wyrazy głębokiego współczucia i słowa otuchy przekazują, Burmistrz Miasta i Gminy w Bodzenty Dariusz Skiba oraz wszyscy pracownicy Urzędu Miasta i Gminy w Bodzenty

autor: Artur Olszewski

Głębokie wyrazy współczucia i słowa otuchy
 Marcinowi Sikorskiemu
 Dyrektorowi Miejsko-Gminnego Centrum Kultury i Turystyki
 z powodu śmierci Ojca
 składają
 Dariusz Skiba - Burmistrz Miasta i Gminy Bodzenty
 wraz z pracownikami Urzędu Miasta i Gminy w Bodzenty.

Świetlice socjoterapeutyczne szansą na lepszą przyszłość



Na terenie Miasta i Gminy Bodzentyn od kilku miesięcy działają świetlice socjoterapeutyczne. Dzieci oprócz zabaw integracyjnych, mogą także brać udział w różnych dodatkowych zajęciach.

Na terenie gminy Bodzentyn od maja 2017 r. funkcjonują cztery świetlice socjoterapeutyczne powstałe w ramach projektu „Utworzenie i rozwój świetlic środowiskowo-socjoterapeutycznych na terenie Miasta i Gminy Bodzentyn” realizowanego przez Fundację Rozwoju Demokracji Lokalnej w partnerstwie z MGOPS w Bodzentynie. Placówki funkcjonują w ramach RPO WŚ 2014-2020.

W poszczególnych placówkach wychowawcami są Panie Magdalena Graba (Bodzentyn), Edyta Jędrzejczyk (Wzdół Rządowy), Katarzyna Telka-Kuś (Leśna) i Pan Karol Pożoga (Święta

Katarzyna).

Dla dzieci prowadzone są zajęcia matematyki, edukacji społecznej i obywatelskiej, teatralne, taneczne, wokalne, sportowe, dziennikarskie, zajęcia korekcyjno-kompensacyjne z terapeutą pedagogiem, zajęcia z socjoterapeutą i psychoterapeutą. W ramach zajęć dzieci korzystają z bogatego zaplecza dydaktycznego: gier, literatury, sprzętu sportowego, komputerowego.

W trakcie działania świetlic organizowane są wyjazdy edukacyjne. W lipcu i sierpniu dzieci wraz z rodzicami uczestniczyły w warsztatach socjoterapeutycznych w hotelu „Uroczysko” w Cedzynie, gdzie podczas weekendowego pobytu wszyscy mogli cieszyć się atrakcjami oferowanymi przez ośrodek wypoczynkowy.

Koordynatorem projektu jest Pani Jolanta Turalska, natomiast kierownikiem świetlic Pani Emilia Ledwójcik.

Artur Olszewski



Zdobądź
dobry zawód,
który
zagwarantuje
Ci pracę!



Pierwszy września minął, a Ty nie zdecydowałeś jeszcze o jakiej szkole będziesz dalej uczył się?

Może jednak chcesz zdobyć kwalifikację zawodową? Albo podjąć pracę jako pracownik młodociany i otrzymywać wynagrodzenie, jednocześnie się ucząc?

A może chcesz wziąć udział w projekcie współfinansowanym ze środków Unii Europejskiej i zdobyć bezpłatnie kwalifikację zawodową na wybranym przez siebie kursie?

Lub potrzebujesz wsparcia doradcy zawodowego lub pośrednika pracy?

Jeśli na którekolwiek z pytań odpowiedziałeś TAK, zgłoś się lub zadzwoń do **Świętokrzyskiej Wojewódzkiej Komendy Ochotniczych Hufców Pracy w Kielcach pod numer 41 200-17-50 lub zadzwoń na numer infolinii 19524** i uzyskaj potrzebne informacje lub wejdź na naszą stronę internetową www.swietokrzyska.ohp.pl.

Nasze jednostki w województwie świętokrzyskim:

Hufiec Pracy w Skarżysku Kamiennej, tel. (41)2525282

Hufiec Pracy w Kielcach, tel. (41)2633737

Hufiec Pracy w Końskich, tel. (41)3723719

Hufiec Pracy w Pińczowie, tel. (41)3576193

Środowiskowy Hufiec Pracy w Jędrzejowie, tel. (41) 3862164

Ośrodek Szkolenia i Wychowania w Starachowicach, tel. (41)2748506

Centrum Edukacji i Pracy Młodzieży w Kielcach, tel.(41) 2001757

Rejonowy Ośrodek Szkolenia Zawodowego Młodzieży w Kielcach, tel. (41) 3447597

Zapraszamy osoby w wieku 15-18 lat, które z różnych przyczyn chcą lub muszą łączyć naukę z pracą zarobkową.

Odwiedź też naszą stronę www.dokariery.pl, zapoznaj się z ofertą lub wypełnij formularz kontaktowy i zapytaj:

- o możliwość uzupełnienia wykształcenia podstawowego, zawodowego, realizację praktycznej nauki zawodu, zasady korzystania z możliwości pobytu i całodobowej opieki w jednostkach opiekuńczo-wychowawczych oferujących bezpłatne zakwaterowanie w internacie i wyżywienie,
- o pośrednictwo pracy w całym kraju oraz w ramach usługi EURES (pośrednictwo pracy za granicą), w tym informacje o planowanych targów i giełd pracy z pracodawcami poszukującymi pracowników,
- o zawody refundowane i zasady refundacji pracodawcom ze środków Funduszu Pracy wynagrodzeń wypłacanych pracownikom młodocianym oraz składek na ubezpieczenia społeczne od refundowanych wynagrodzeń,
- o aktualne oferty pracy jakimi dysponują pośrednicy pracy OHP,
- o projekty dla młodzieży realizowane w OHP, w tym również o projekty współfinansowane ze środków unijnych,
- o kursy i szkolenia, z których można skorzystać w Ośrodkach Szkolenia Zawodowego.

W roku bieżącym realizowane będą jeszcze bezpłatne kursy: operatora koparko-ładowarki, przedłużania rzęs, stylizacji paznokci metodą hubrydową i żelową.

Zadzwoń i dowiedz się więcej !